

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 278 (10449)

Poznań, piątek, 9. grudnia 1977

Cena 1 zł
Wyd. AB

Współpraca polsko-radziecka

Podpisanie porozumień w siedzibie RWPG

W dniach 6-8 grudnia br. w siedzibie RWPG w Moskwie odbyła się XIX sesja Polsko-Radzieckiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej. Protokół z obrad sesji podpisali wicepremierzy — Kazimierz Olszewski i Konstantin Katuszew.

Podpisano również porozumienia: o współpracy naukowo-technicznej w opracowywaniu technologii produkcji kwasu siarkowego z siarki pod ciśnieniem i z zastosowaniem tlenu — o zdolności produkcyjnej około miliona ton rocznie; o współpracy naukowo-technicznej w zakresie opracowania i produkcji automatycznych mierników i między-miastowych central telefonicznych; protokół o współpracy między polskimi przedsiębiorstwami handlu zagranicznego i przemysłowymi a organizacjami handlu zagranicznego ZSRR w budowie obiektów przemysłowych w krajach trzecich. (PAP)

Sesje WRN

KONIN: Dorobek rad narodowych

Wczorajsza sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koninie poświęcona była podsumowaniu kadencji rad narodowych stopnia podstawowego. Wiceprzewodniczący WRN, Lech Siupa, w swoim wystąpieniu podkreślił, iż w minionej kadencji rady narodowe stopnia podstawowego przyczyniły się do pogłębienia i rozwinięcia zasady ludowładztwa i rozwinięcia demokracji socjalistycznej.

Rady narodowe stopnia podstawowego w woj. konińskim odbyły w tym czasie 877 sesji, podejmując 1520 tematów. Aktywnie pracowało społecznie 2127 radnych, w większości członków PZPR. Rezultatem właściwego współdziałania rad narodowych z organami samorządowymi w mieście i na wsi oraz z ogniwami Frontu Jedności Narodu było wybudowanie 85 kilometrów dróg o nawierzchni twardej, 86 zadaszeń nad wiatami przystankowymi, 32

PIŁA: Pomyślna realizacja zadań

Wczoraj, w sali sesyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Piile, pod przewodnictwem przewodniczącego WRN, I sekretarza KW PZPR, Alfreda Kowalskiego, odbyła się sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Ustalenie liczby radnych rad narodowych stopnia podstawowego, podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia zarządzenia porządkowego wojewody pińskiego, dotyczące ogłoszenia stanu klęski żywiołowej na terenie gminy Wapno oraz sprawozdanie wojewody pińskiego, Andrzeja Sliwińskiego z realizacji zadań społecznych — gospodarczych za 11 miesięcy br. — to główne punkty obrad wczorajszej sesji.

W związku ze zmianami po dziale administracyjnym w Piile, jak dotychczas, został przedłożony roktem, na najbliższą kadencję 1978 — 1981, ustalono liczbę radnych rad narodowych miejskich, miejsko — gminnych i gminnych w liczbie 1760.

W kolejnym punkcie obrad

Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski dla Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa

Uznanie dla zasług w upamiętnianiu miejsc martyrologii narodu polskiego

Rada Państwa na wniosek Biura Politycznego KC PZPR odznaczyła — w 33 rocznicę powstania Polski Ludowej — Radę Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski w uznaniu jej wybitnych zasług w ofiarnej działalności na rzecz upamiętniania i ochrony miejsc walki i martyrologii narodu polskiego, za szczególne osiągnięcia w kulturywaniu patriotycznych tradycji wśród szerokich rzesz Polaków w kraju i za granicą oraz w kształtowaniu postaw obywatelskich młodych pokoleń.

W czwartek 8 bm., odbyła się w Warszawie z udziałem przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego i prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza uroczystość wręczenia Radzie Ochrony Po-

mników Walki i Męczeństwa tego odznaczenia.

Wręczając odznaczenie H. Jabłoński powiedział m. in.: Jest najbardziej niewątpliwą z prawd dziejowych teza, że losy naszego kraju związane są najsilniej z socjalizmem, ale również jest prawdą, że tempo realizacji socjalistycznych celów naszego ludowego państwa zależy w olbrzymiej mierze od poziomu świadomości jego obywateli. Bezsporne też jest, że świadomość ta musi się opierać na sporym zasobie wiedzy historycznej.

Pamiętając, iż każda kropla krwi polskiej z myślą o ojczyźnie przelana jednaka ma cenę, umacniać możemy jedność Polaków w trudzie codziennym dla wspólnego dobra. Przy tym bowiem tylko założeniu mówić możemy całą prawdę o przeszłości, pokazać cały tra-

giczny spłot wydarzeń dziejowych, tylko wówczas wpoić możemy coraz to nowym pokoleniom naszego narodu wiedzę o tym skąd się wziął dzień dzisiejszy, jaka jest jego geneza, ile krwi w ofierze ojczyźnie złożono, jakiej przewidywanej myśli było potrzeba, by ofiara ta nie poszła na marne, by wolny być mógł nasz naród.

Kończąc Henryk Jabłoński, w imieniu Biura Politycznego KC PZPR, Rady Państwa i Rady Ministrów, serdecznie podziękował Radzie Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa za dotychczasową pracę wskazując, że wręczony order jest symbolem wdzięczności i zachętą do dalszej, owocnej działalności.

Za odznaczenie Rady podziękował jej przewodniczący min. Janusz Wieczorek. (PAP)

Polityka A. Sadata burzy solidarność krajów arabskich

W centrum Kairu zorganizowano 8 bm. masowe demonstracje. Do zgromadzonych tu mówców wysłuchał i przywodził nie przemówienie prezydent Sadat, w którym gwałtownie zaatakował przeciwników jego ugodowej polityki wobec Izraela w świecie arabskim oraz bronił swej linii politycznej.

Ostatnie posunięcia Sadata coraz bardziej izolują go w polityce międzynarodowej i sprzeczają na pozycję zimnowojennej i proimperialistycznej. Ilustracją tego jest zerwanie stosunków dyplomatycznych z krajami arabskimi przeciwnymi jego ugodowej polityce z Izraelem — co wpływa na buźnienie solidarności arabskiej. Z kolei nieprzyjemne gesty rządu egipskiego pod adresem krajów socjalistycznych nie mogą przynieść korzyści sprawie arabskiej.

Powołując się na blisko-wschodnią agencję MENA, agencja ADN podaje, że władze egipskie powzięły decyzję o zamknięciu konsulatów NRD w Egipcie (poza Kairem) i o zawieszeniu działalności Ośrodka Kultury NRD w tym kraju.

Ze źródeł kairskich donoszą o podobnych krokach władz egipskich w stosunku do niektórych innych państw socjalistycznych.

W czwartek przybył do Kairu król Jordani Husajn. Ma on przeprowadzić rozmowy z prezydentem Egiptu Anwarom Sadatem.

Będą one głównie poświęcone rozbieżnościom w świecie arabskim w związku z polityką Egiptu wobec Izraela.

Prezydent Syrii Hafez Asad przybył w czwartek do Arabii Saudyjskiej, gdzie ma przeprowadzić rozmowy w sprawie rozwoju sytuacji na Bliskim Wschodzie po ostatnich posunięciach prezydenta Egiptu Anwara Sadata.

Na zaproszenie rządu kairskiego przebywa obecnie w Egipcie minister spraw zagranicznych junty chilijskiej, wiceadmirał Patricio Carvajal Prado. Agencja AFP informuje, że przekazał on prezydentowi Egiptu Anwarowi Sadatowi list od szefa junty chilijskiej Pinocheta. Treść listu nie jest znana. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Zadania służby zdrowia

Zadania Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia, wykonujące z IX Plenum KC PZPR i V Plenum CRZZ, były zasadniczym tematem obrad plenarnych Zarządu Głównego tego związku, które odbyły się 8 bm. w Warszawie.

Ocena pracy działkowców

Sprawy związane z doskonaleniem działalności samorządów działkowców oraz ocena tegorocznej pracy i nakreślenie jej kierunku w roku przyszłym omawiane były na plenarnym posiedzeniu Krajowej Rady Pracowników Ogródków Działkowych, które odbyło się 8 bm. w Warszawie.

Pogrzeb A. Wasilewskiego

Agencja TASS informuje, że w czwartek na Placu Czerwonym

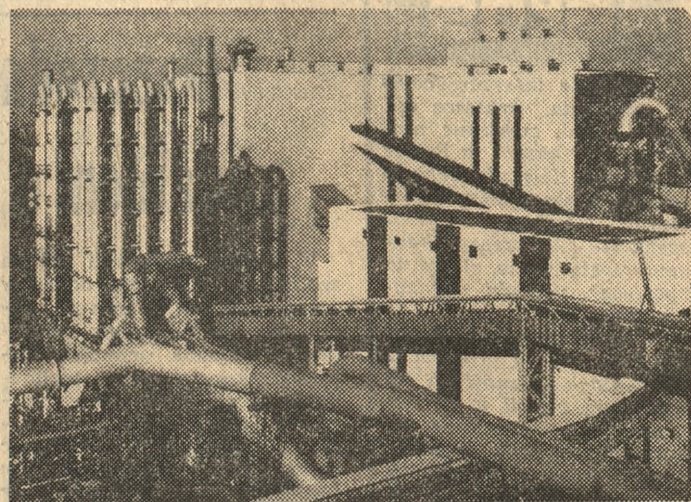
Dekret Z. Haqa

Szef pakistańskiej administracji wojskowej, gen. Z. Haq, wydał dekret, na mocy którego komisja wyborcza otrzymała szerokie pełnomocnictwa dla zbadania warunków w jakich w marcu br. przeprowadzone zostały wybory do Zgromadzenia Narodowego i zgromadzeń prowincjonalnych.

Obradują ministrowie NATO

W czwartek rano rozpoczęła się w Brukseli dwudniowa sesja mi-

Kolorowa metalurgia



W największej inwestycji przemysłu miedziowego — Hucie „Głogów II” — już wkrótce nastąpi rozruch wszystkich urządzeń. Najważniejszą operacją będzie rozpalenie pieca zawieszinowego. Zbudowany jest on na licencji fińskiej i należy do największych osiągnięć światowej techniki w produkcji miedzi.

Na zdjęciu: wydział metalurgiczny huty z obiektami towarzyszącymi.

CAF — fot. — Gawalkiewicz

Rozmowy J. Łukaszewicza w KC KPZR

Na zaproszenie Komitetu Centralnego KPZR od 5 do 7 bm. przebywał w Moskwie: zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukaszewicz i członek KC PZPR, kierownik Wydziału Pras, Radia i Telewizji KC PZPR — Kazimierz Rokoszewski.

Przeprowadzili oni rozmowy z sekretarzem KC KPZR.

— Michailem Zimianinem oraz w wydziałach kultury i propagandy KC KPZR, w Zarządzie Kinematografii i w Związku Pisarzy Radzieckich.

Polskich przyjaciół przyjął wczoraj członek Biura Politycznego sekretarz KC KPZR Michał Susłow i przeprowadził z nimi serdeczną, przyjacielską rozmowę. (PAP)

Siódma rocznica podpisania układu między Polską a RFN

Konferencja prasowa w Bonn • Wypowiedź H. Engelhardta

W środę z okazji siódmej rocznicy podpisania w Warszawie układu o podstawach normalizacji stosunków między Polską a RFN przewodniczący frakcji Partii Wolnych Demokratów w Bundestagu — Hans Engelhardt, złożył wypowiedź, w której podkreślił znaczenie tego międzynarodowego aktu prawnego dla umocnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Oświadczenie wskazuje m. in. na konieczność podjęcia

bardziej zdecydowanych kroków w celu wprowadzenia w życie postanowień polsko-zachodniemieckiej komisji ds. rewizji podręczników szkolnych i potępienia stanowisk zajmowanych wobec tej sprawy przez opozycję CDU/CSU.

Z okazji 7 rocznicy podpisania układu między Polską a RFN w Bonn odbyła się konferencja prasowa zorganizowana przez Towarzystwo Zachodniemiecko-Polskie. (PAP)

Rząd premiera M. Soaresa nie uzyskał wotum zaufania

W czwartek nad ranem sprawujący od 16 miesięcy władzę w Portugalii mniejszościowy rząd premiera Mario Soaresa nie uzyskał w parlamencie wotum zaufania.

Wynik głosowania nad wnioskiem o wotum dla rządu Soaresa był następujący: 159 głosów przeciwko, 100 głosów za wnioskiem. Żaden z deputowanych nie wstrzymał się od głosowania.

Zgodnie z konstytucją premier Soares będzie zmuszony złożyć na ręce prezydenta republiki dymisję swego gabinetu. Prezydent Ramalho Eanes po przeprowadzeniu konsultacji z członkami Rady Rewolucyjnej, wyznaczy nowego

premiera, którym mógłby nawet zostać ponownie sam Soares. Zdaniem obserwatorów politycznych takie rozwiązanie jest najprawdopodobniej niemożliwe ponieważ przed głosowaniem czwartkowym, Soares jeszcze raz zapowiedział, że nie wejdzie w koalicję z żadnym ze stronnictw opozycyjnych. W tej sytuacji jego gabinet nie miałby szans przetrwania.

W przypadku fiaska prób sformowania nowego rządu szef państwa będzie zmuszony rozwiązać parlament i rozpisnąć w 1978 roku przedterminowe wybory powszechne. Kadencja obecnego parlamentu upływa dopiero w 1980 r. (PAP)

Przywódca gaullistów u prezydenta Francji

W środę wieczorem odbyło się w Pałacu Elizejskim 45-minutowe spotkanie prezydenta Valerego Giscarda d'Estaing z przywódcą gaullistowskiej partii RPR (Zgromadzenie na Rzecz Republiki) byłym premierem Jacquesem Chirakiem.

Z prośbą o spotkanie wystąpił Chirac w ubiegłym tygodniu zapowiadając iż pragnie poinformować szefa państwa o „rzeczywistej sytuacji politycznej kraju”.

Srodowe spotkanie nie dobiegło końca, gdyż Chirac nie dojechał do pałacu. Przywódca gaullistów oświadczył jedynie dziennikarzom, że jest „bardzo zadowolony” i że „wydaje mu się, iż prezydent zrozumiał go”. (PAP)

od GŁOSU

Niezwykle interesujące do niesienia prasowe ostatnich dni, związane najpierw z pobytami w Polsce kanclerza Helmuta Schmidta, następnie z wizytą Edwarda Gierka we Włoszech — siłą rzeczy skoncentrowały naszą uwagę na sprawach polityki międzynarodowej.

A tymczasem czas biegnie, rok 1978 za progiem. O założeniach planowych na ten okres mówili w Sejmie niedawno wicepremier Tadeusz Wrzeszczyk. Wyłożył on przejrzyste i istotne tak zwanego manewru gospodarczego, który ma być kontynuowany w szerszym zakresie właśnie w ciągu najbliższych dwunastu miesięcy.

Na plan pierwszy pośród zadań roku 1978 wysunięto sprawy zaopatrzenia ludności, gospodarki żywnościowej i dalszego rozwoju budownictwa mieszkaniowego. Są to bez wątpienia problemy najistotniejsze i nie znajduje się w Polsce rozsądnie myślącego człowieka, mającego w tej mierze inne zdanie. Pogłębianie manewru w sferze produkcji znajduje wyraz w tym, iż przyrost produkcji na rynek i na eksport ma być prawie o połowę szybszy od przyrostu całej produkcji.

Aby zapewnić realizację tego zamierzenia, jak również zagwarantować harmonijne współdziałanie rozmaitych gałęzi gospodarki, branż, kooperantów — ustalono, iż przekraczanie planów produkcji przemysłowej może następować jedynie wtedy, gdy rozwijana ona będzie drogą wykorzystywania surowców krajowych, przy dostosowaniu asortymentu produkcji do popytu ludności albo do zagranicznych zamówień.

Jeśli praca załóg przemysłowych będzie w sposób nie zakłócony brakiem niezbędnej rytmiki dostaw surowców i materiałów — Polska powinna osiągać w roku 1978, każdego robocze go dnia, produkcję wartości 10 miliardów złotych. Taka jest skala naszych możliwości a zarazem rzeczywistość podstawa pokonywania dotychczasowych trudności.

WP

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Oszczędna gospodarka surowcami
zadaniem o pierwszorzędym znaczeniu

W kilku ubiegłych latach zrobiliśmy dużo dla poprawy gospodarki materiałowej, więcej niż kiedykolwiek przedtem. Dokonane przeglądy zapasów, konstrukcji i technologii, a ostatnio także powołanie specjalnego zespołu ds. oszczędności, ujawniają szereg nieprawidłowości w funkcjonowaniu tej dziedziny gospodarki, posłużyły do opracowania szczegółowych programów jej usprawnienia. Dysponujemy już kompleksowym planem unowocześnienia gospodarki materiałowej w budownictwie, a podobne programy przygotowuje się również dla tworzyw sztucznych i odlewów żelaza. Oprócz tego w licznych przedsiębiorstwach działają Zakładowe Rady Gospodarki Materiałowej, w województwach zaś od połowy zeszłego roku pełnomocnicy ds. oszczędności paliwowo-energetycznych i pełnomocnicy ds. surowców wtórnych.

Jak stwierdzono 6 bm. na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR realizacja tych przedsięwzięć przyniosła już wiele wymiernych efektów. Tylko w pierwszej połowie br. w zakładach przemysłowych (bez budownictwa) udało się zmniejszyć koszty materiałowe o 3,6 procenta, czyli w stopniu większym niż przewidywały plany. W latach 1973-76 zaoszczędzono dzięki obniżce kosztów materiałowych około 116 mld zł.

Mimo to osiągnięte postępy trudno jeszcze uznać za zado-

walające. Nadal udział kosztów materiałowych w ogólnych kosztach produkcji przemysłowej, wynoszący obecnie około 68 procent, jest zbyt duży — wyższy niż w wielu innych państwach wysoko rozwiniętych. Do wytworzenia jednego miliona złotych dochodu narodowego potrzebuje my obecnie około 114,9 ton różnego rodzaju paliw (w przeliczeniu na tzw. jednostki paliwa umownego), a także 14 650 kg stali i 15 065 kg cementu.

Wszystkie te wskaźniki są co prawda nieco mniejsze niż w poprzednich latach (i stale maleją), ale ciągle jeszcze są one za wysokie.

W najbliższych latach sytuacja w tej dziedzinie wymaga dalszej radykalnej poprawy. Zmuszają do tego zarówno czynniki zewnętrzne (wysokie ceny surowców i materiałów, które w znacznej mierze importujemy), jak i wewnętrzne. Chodzi o to, że pełna realizacja zadań w zakresie doskonalenia gospodarki materiałowej i energetycznej jest obecnie jednym z głównych instrumentów podniesienia efektywności i wzrostu produkcji, a więc także warunkiem owdolenia dokonywanego obecnie manewru gospodarczego.

Opracowano szczegółowe programy oszczędności materiałowych i skorelowane z nimi plany zaopatrzenia gospodarki w surowce, materiały, paliwa i energię. Zakładają one m. in. obniżenie w roku przyszłym zużycia paliw i energii o 2 700 000 ton paliwa

umownego (odpowiada to mniej więcej 4 mln ton węgla kamiennego), stali i żeliwa — o 1 023 000 ton, metali nieżelaznych — o 34 600 ton, drewna i materiałów drewnopochodnych — o 1 mln metrów sześciennych, papieru i tektury — o 87 300 ton oraz tworzyw sztucznych — o około 15 000 ton.

Niezależnie od tego budownictwo powinno zaoszczędzić około 645 000 ton cementu, wznosząc więcej domów, ale racjonalniej projektowanych z technologicznego punktu widzenia.

Jak tego dokonać? W dziedzinie doskonalenia gospodarki materiałowej liczy się każdy sposób, dzięki któremu — bez pogorszenia jakości wyrobu — będziemy mogli zaoszczędzić choćby kilogram surowca czy materiału; chociaż kilowatogodzinę energii. Warto bowiem pamiętać, że obniżenie zużycia jedynie o 1 procent pozwala zwiększyć dochód narodowy o 2 do 3 procent. W gospodarce materiałowej tak samo ważne są więc przedsięwzięcia strukturalne, długofalowe, jak i doraźne, dające szybkie efekty.

Zadania dotyczy wszystkich przemysłów, branż i zakładów. W świadomości społecznej należy ugruntować przekonanie, że sprawa oszczędności w gospodarce materiałowej i energetycznej to podstawa rozwoju naszego kraju.

SŁAWOMIR POPOWSKI

Prace komisji i podkomisji sejmowych

Poselska debata nad projektem
planu rozwoju kraju w 1978 roku

W komisjach sejmowych na dalszą dyskusję nad poszczególnymi częściami projektu Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego i budżetu państwa na rok 1978.

Na posiedzeniu Komisji Przemysłu Lekkiego stwierdzono, m. in. że w przyszłym roku przewiduje się zwiększenie wyrobów tego przemysłu z przeznaczeniem na rynek wewnętrzny o 9,2 procent w stosunku do dostaw tegorocznych, wzrost eksportu o 4,3 procent, a importu o 7,6 procent. Wykonanie tych zadań musi być osiągnięte przy mniejszym niż w br. zatrudnieniu oraz przy 7,5 procent wzroście wydajności pracy.

Przewiduje się kontynuowanie wielu ważnych inwestycji w przemyśle lekkim oraz modernizację obiektów socjalno-bytowych.

Posłowie zabierający głos w dyskusji podkreślali, że plan przemysłu lekkiego będzie trudny do wykonania, ale że jest on mobilny i realny. Posłowie podkreślali też wagę inwestycji socjalnych przemysłu lekkiego ze względu na zdecydowaną większość kobiet wśród załóg pracowniczych.

Komisja Nauki i Postępu Technicznego rozpatrzyła projekt planu w częściach dotyczących: Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, Polskiej Akademii Nauk, Urzędu Patentowego PRL i

Polskiego Komitetu Normalizacji i Miar.

Jak to podkreślił w swym wystąpieniu poseł Zygmunt Najdowski (PZPR) na finansowanie prac badawczych i rozwojowych zamierza się przeznaczyć w przyszłym roku 37 mld zł tj. o ponad 3 procent więcej niż w br. Nastąpić powinno ściślejsze powiązanie tego rodzaju prac z najważniejszą sferą gospodarki narodowej, a więc poprawą zaopatrzenia rynku, zwiększeniem efektywności eksportu i racjonalizacją importu, zwiększeniem budownictwa mieszkaniowego.

Posłowie zwracali też uwagę, że zapowiedziane zmniejszenie liczby studentów przyjmowanych na I rok studiów z powodu zmniejszenia liczebności roczników młodzieży, należy wykorzystywać do poprawy warunków działalności dydaktyczno-wychowawczej uczelni. Zwiększyć się natomiast liczba młodzieży studiującej na kierunkach rolniczych. Stąd — mówiono — konieczne jest otoczenie tych uczelni szczególną opieką.

☆

Równocześnie z pracami komisji sejmowych działają wyłonione przez nie — specjalne podkomisje, które szczegółowo analizują te części projektu przyszłorocznego planu i budżetu, które szczególnie wiążą się z wczelnymi problemami społecznymi i od których rozwiązywania zależy dalszy wzrost poziomu naszego życia.

Kandydaci z Czechosłowacji, NRD i Polski

Przygotowania do międzynarodowych
lotów kosmicznych

Zgodnie z propozycją Związku Radzieckiego zaplanowane loty międzynarodowych załóg na radzieckich statkach kosmicznych i stacjach orbitalnych. Od 1978 do 1983 roku w Kosmos polecą międzynarodowe załogi z przedstawicielami wszystkich krajów — uczestników programu „Interkosmos”.

Obecnie kandydaci do lotów kosmicznych z Czechosłowacji, NRD i Polski odbywają przeszkolenie w Centrum Przygotowań Kosmonautów im. Jurija Gagarina.

Zgodnie z programem „Interkosmos” kolektyw uczonych i specjalistów z krajów socjalistycznych zapoznają się z aparaturą naukową, przygotowują i przeprowadzają eksperymenty w Kosmosie oraz opracowują uzyskane dane. (PAP)

Pogrzeb
Z. Siedlewskiego

8 bm. na cmentarzu komunalnym na warszawskich Powązkach, odbył się pogrzeb Zdzisława Siedlewskiego — nosła na Sejm PRL, członek Prezydium i sekretarz Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego.

W konduście obok najbliższej rodziny Zmarłego kroczyli członkowie Prezydium i Sekretariatu CK SD z Tadeuszem W. Mińskim, sekretarzem KC PZPR Andrzejem Węglanem i Zdzisławem Zandarowskim, kierownikiem szeregów w Związku Zawodowym Pracowników Kultury i Sztuki KC PZPR, przedstawiciel władz ZSL. (PAP)

Zmarł
M. Piotrowski

8 bm. zmarł w Warszawie w wieku 67 lat wybitny grafik i prozaik Mieczysław Piotrowski.

W latach 50-tych był prorektorem Wyższej Szkoły Filmowej w Łodzi. Był też autorem sztuk teatralnych, scenariuszy filmowych oraz książek dla dzieci.

Jako prozaik wydał powieści: „Ogrodnicy”, „Złoty robak”, „Plecami przy ścianie”, „Cztery sekundy” — wysoko ocenione przez krytykę. (PAP)

W Polsce urodziły się
siostry syjamskie

W szpitalu rejonowym we Włoszczewie na Kielecczyźnie 30-letnia mieszkanka jednej z podmiejskich wsi urodziła siostry syjamskie. Dwie dziewczynki ważące 4600 gramów zrodziły się klatkami piersiowymi i brzuszkami. Niemowlęta umieszczono najpierw w inkubatorze a następnie przewieziono do Kliniki Chirurgii Dziecięcej Instytutu Pediatryi w Krakowie, gdzie zostanie przeprowadzona operacja rozdzielenia siostr.

PAP

Sprawa zabójstwa J. F. Kennedy'ego

Ujawnienie 40 000 dokumentów

Amerykańska Policja Federalna (FBI) opublikowała w środę około 40 000 dokumentów dotyczących okoliczności zabójstwa prezydenta J. F. Kennedy'ego w 1963 r. w Dallas. Opublikowane dokumenty stanowią połowę akt śledczych w tej sprawie, będących w posiadaniu FBI.

Podkreśla się, że nie ujawniają one żadnych rewelacyjnych faktów dotyczących okoliczności samego zabójstwa, jednak zawiera-

ją nowe informacje o przebiegu śledztwa w tej sprawie.

Publikacji dokumentów dotyczących zabójstwa Kennedy'ego domagała się już od dłuższego czasu amerykańska opinia publiczna. Pomimo tego — jak podkreślają agencje — dokumenty opublikowane w wersji ocenzurowanej i wiele ustępów tekstu zostało usuniętych. Dalsza część dokumentów dotyczących zabójstwa prezydenta Kennedy'ego ma być opublikowana w przyszłym miesiącu. (PAP)

Posiedzenie Zarządu Głównego
Zrzeszenia Katolików „Caritas”

Odbyło się posiedzenie plenarne Zarządu Głównego Zrzeszenia Katolików „Caritas”, którego przedmiotem były wytyczne władz naczelnych „Caritas” na rok 1978 oraz omówienie aktualnej sytuacji Zrzeszenia. Uchwalono również oświadczenie, w którym dano wyraz głębokiej satysfakcji i wdzięczności za doniosły wkład, jaki w proces norma-

lizacji stosunków między Państwem a Kościołem wniosło spotkanie Edwarda Gierka z papieżem Pawłem VI. Równocześnie w wydarzeniu tym kierownictwo organizacji widzi potwierdzenie słuszności dotychczasowego kierunku swego zaangażowania, który nie szczędząc trudu i wysiłku będzie nadal kontynuować.

PAP

Telefony
donoszą

● W Czerninie (woj. kaliskie) kierowca „Zukra” nie zachował środków ostrożności i potrącił 57-letnią kobietę, która na skutek odniesionych ran przebywała w szpitalu w Pleszewie.

● Na drodze Osiek Mały (woj. koniński) śmierć na miejscu poniosła 82-letnia kobieta, która na gle weszła na jezdnię i dostała się pod koła autobusu.

● Pod Rydzyną (woj. leszczyński) na parkingu zatrzymał się „Jelcz”. Kierowca i konwojent na skutek zmęczenia zasnęli, ulegając zaciężeniu. Jeden z mężczyzn zmarł, drugiego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala. (t)

Awaria urządzeń zwrotniczych
przyczyną katastrofy w Kraskach

Pierwszych ustaleń dokonała komisja Ministerstwa Komunikacji, badająca przyczyny katastrofy kolejowej, która wydarzyła się — jak już informowaliśmy — w noc z wtorku na środek na stacji Kraski (województwo konińskie). Komisja uznała, że katastrofę spowodowała awaria urządzeń zwrotniczych, w rezultacie czego pośpieszny pociąg pasażerski wpadł na stojący pod semaforem pociąg towarowy.

W katastrofie śmierć poniosło 7 osób. Oto ich nazwiska: pasażerowie — Władysław Ba-

brał, Halina Kaniewska i Eryk Potocki oraz kolejarze z obsługi pociągu osobowego — Edward Grochal, Witold Lebkowski, Jan Niedzielski i Mieczysław Otrębski. Rodzinny ofiar otoczono troskliwą opieką.

Łeższe lub poważniejsze obrażenia odniosły 54 osoby. W szpitalach w Kole, Łęczycy, Turku i Zgierzu pozostawało wczoraj wieczorem jeszcze 49 osób. Życiu ich jednak nie zagraża niebezpieczeństwo. 6 osób opuściło wczoraj szpitala. (bop)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z opadami deszczu.

Temperatura minimalna od -2 do 0 stopni maksymalna od 1 do 3 stopni. Wiatry dość silne (8-10 m/sk.) w porach silne i bardzo silne (11-15 m/sk.) z kierunków południowo-wschodnich.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu -1 stopień, w Kaliszu -2 stopnie, w Koninie -1 stopień, w Lesznie 0 stopni, w Pile -1 stopień; ciśnienie 754,6 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

KRONIKA DNIA

NAGRODA DLA DZIENNIKARZY „GŁOSU”

Przyznane zostały nagrody Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich za publicystykę dotyczącą rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Nagrody otrzymali: Józef Kiełb („Chłopska Droga”), Tomasz Kita („Zielony Szlendar”), Elżbieta Kraska („Nasza Trybuna”), Józef Matynia (Polskie Radio — Gdańsk), Jan Czula („Perspektywy”), Jerzy Denisiuk („Sztandar Ludu”), Maria Kempa-Polcyn („Głos Wielkopolski”), Jerzy Morawski („Nowa Wieś”) i Józef Szulc („Gazeta Pomorska”). (PAP)

NAJLEPSI MŁODZI SPRZEDAWCY

Rozstrzygnięty został ogólnopolski konkurs młodego sprzedawcy, zorganizowany przy współudziale Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług oraz Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Poznaniu przez Centralę Państwowego Handlu Wewnętrznego. Uczestniczyli w nim uczniowie trzech klas zasadniczych szkół handlowych, reprezentujący 48 WPHW.

Pierwsze miejsce zajęła Małgorzata Taberska z Poznania (zakład szkoleniowy „Zdobyciel” na Ratajach), drugie — Maria Gotowała z Konina (sklep galanterijny nr 26), a trzecie — Jolanta Miller z Olsztyna. Miejsca od czwartego do szóstego kolejno zajęli: Jolanta Błaszak z poznańskiego WPHW (rejon Września), Maria Kulaczowska z Opola i Jolanta Wiśniewska z Lublina.

Rozgrywany w Poznaniu konkurs wykazał dobre przygotowanie uczniów do pracy w handlu. (pik)

POPLENEROWA WYSTAWA W KONINIE

W Biurze Wystaw Artystycznych w Koninie otwarto wczoraj wystawę prac i projektów, będących plonem plenaru rzeźbiarskiego „Aluminium — Konin 77”, który odbywał się w Koninie od 15 do 30 września. W salonie prezentowanych jest 40 prac wykonanych w aluminium, jego stopach oraz w tworzywach ceramicznych, bowiem tegoroczny plener polaczkony był z plenerem ceramicznym. 18 z prezentowanych prac zakupiła już Galeria Rzeźby Aluminiowej w Koninie, a 4 skierowano do realizacji w tym mieście.

W otwarciu wystawy uczestniczyli przedstawiciele władz wojewódzkich z sekretarzem KW PZPR, Zofią Zamojską oraz przedstawiciele organizatorów plenaru: Zarządu Okręgu Związku Artystów Plastyków w Poznaniu, Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego, Urzędu Miejskiego, Spółdzielni Mieszkaniowej i Huty Aluminium „Konin”.

W przyszłym roku koniński plener aluminiowy odbędzie się w obszarze międzynarodowej. (woj)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redakcja kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsiarowicz

i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,

Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretariat redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocznie (156 zł).

Indeks nr 35028

U-17

Oni to potrafią

Pomysły warte miliony

Na przyfabrycznym placu cztery ogromne przemy buraków cukrowych. Przy jednej pracy już zakończona. Pokrywa się ją jeszcze śnieżnobiałą, podobną w dotyku do styropianu powłoką środków chemicznych, które po zaschnięciu stanowią będą ochronę korzeni przed mrozem. Ta i sąsiadnie hałdy buraków, przy których pracują jeszcze agregaty wyładowcze „Komplex”, przeznaczone są bowiem do późniejszego przerobu. Buraki muszą więc być zabezpieczone przed wysychaniem, przy mrozkami i chorobami, szczególnie pochodzenia grzybowego.

Przy drugiej przemy pracuje właśnie agregat wyładowczy, wyposażony w specjalne urządzenie. Przypomina ono trochę w wyglądzie mostek kapitański na okręcie. Urządzenie rozpyla mieszaninę środków przeciugrybowych. Zostało ono skonstruowane przez racjonalizatorów z witaszyckiej cukrowni: mistrza w dziale transportu Henryka Bachorza, Czesława Paterkę i Jerzego Rybę. Instytut Przemysłu Cukrowego pozytywnie zaopiniował

ten wniosek racjonalizatorski i w witaszyckiej cukrowni po raz pierwszy wdraża się go do produkcji. Inne cukrownie zastępują ten sposób opylania przy buraczanych na placach skladowych w późniejszym terminie.

Nie jedyny to zresztą pomysły racjonalizatorskie w Witaszycach, który doczeka się powszechnego zastosowania w przemyśle cukrowniczym. Tuż przy wejściu do fabryki pracuje załadowane na wysokiej wieży urządzenie do wyłapywania ogonków korzeni buraczanych. Nie nadając się do dalszego przetworstwa, muszą one być eliminowane z procesu produkcyjnego. Stosowane do tej pory urządzenia z importu były niedoskonałe. Ogonki zapychały urządzenia transportowe, przeszkadzały w normalnym funkcjonowaniu fabryki. Młodzi inżynierowie Wiesław Kita — absolwent Politechniki Łódzkiej i Zenon Gryniwiecki — wychowankowie Politechniki Poznańskiej, którzy od kilku lat pracują w Witaszycach — zaczęli przemysliwać, jak udoskonalić proces wyłapywania

ogonków buraczanych. Skonstruowali urządzenie, które w ciągu doby wychwytuje 35—40 ton niepotrzebnych cukrowni resztek. Stanowią one jednak znakomitą paszę dla inwentarza, której wartość przewyższa dwukrotnie walory odżywcze wysłodków.

Docenili to szybko dwa duże gospodarstwa społeczne, Kombinaty PGR Raszewy i RSP Nowa Wieś zabierają w tej kampanii cukrowniczej kilka tysięcy ton cennej dla inwentarza paszy. Ogonki buraczane przeznaczają do bieżącego karmienia bydła i trzody chlewnej. Jest to dla nich znakomity interes, jeśli zważyć, że za tonę tych resztek płać zaledwie po 150 złotych, gdy za tonę wysłodków buraczanych muszą dać po 280 złotych. Wysłodki mają jednak też wyższość, że nadają się do dalszej konserwacji na zimę. Można je więc skarmiać w terminie późniejszym.

Inżynier Kita demonstruje pracę łapacza ogonków. Urządzenie to, zgłoszone do opatentowania, wzbudziło zainteresowanie kierownictwa innych cu-

krowni wielkopolskich. Ma je już cukrownia w Zbiersku. Stara się zainstalować u siebie cukrownie w Opalenicy i Goławicach. Rzecz warta zachodu, nawet w fabrykach mniejszych niż witaszyccka, która jest drugą co do wielkości po Opalenicy. Do pozyskania jest duża masa wartościowej paszy.

Witaszycy racjonalizatorzy niejedno potrafią. W trakcie modernizacji starej przecież, bo liczącej już przeszło osiemdziesiąt lat fabryki, zgłosili kilkadziesiąt wniosków racjonalizatorskich, z których większość znalazła natychmiastowe zastosowanie. Przewodniczący tamtejszego Klubu Racjonalizacji i Techniki Kazimierz Kubiak, który należy do czołowych wynalazców w dziedzinie cukrownictwa w Polsce, zgłosił 120 wniosków racjonalizatorskich. Wprowadzone do praktyki oszczędności dały wartość 2 mln zł. Istniejący 26 lat klub zrzesza obecnie 77 członków. Wiele przydatnych pomysłów pomysłowości sili m. in. mistrz automatów Tadeusz Czyżanek, kierownik warsztatu elektrycznego Stefan Walczak. Miara osiągnięć klubu jest przyznawanie mu przez dwa lata z rzędu (za rok 1975 i 1976) pierwszego miejsca we współzawodnictwie między klubami racjonalizatorskimi różnych branż w województwie ka-

Dokończenie na str. 4

MARIA POLCYNOWA

od nas ZALEŻY

— Dobrze ubrany mężczyzna, to m. in. mężczyzna w eleganckiej, ładnej koszuli. Szyjemy dla nich te koszule w Koninie od niedawna, ale w przyszłym roku mamy ich wyprodukować 600 000.



Fot. — H. Karza

Chcemy wywiązać się z tego zadania jak najlepiej, żeby koszule były bez wad, z ładnie układającym się kołnierzykiem. Praca na taśmie wymaga zgranego kolektywu. Jeżeli jedno ogniwo po drodze niedomaga, taśma kuleje. Dlatego też dopingujemy młodsze koleżanki, którym nie zależy na wysokich zarobkach — bo są jeszcze przy rodzicach — aby nie obniżały ogólnej wydajności. Przewadzimy też z nimi indywidualne rozmowy, co na ogół przynosi dobre rezultaty. Przenosi się też na inne stanowiska, gdzie lepiej mogą sobie radzić. Od nas zależy dobra atmosfera w zakładzie, która z kolei sprzyja większej wydajności i lepszym zarobkom. Chętnie korzystamy z możliwości szkolenia, które pozwala nam na opanowanie technologii kilku operacji. Nie mamy wpływu na jakość i kolorystykę tkanin koszulowych, mamy natomiast wpływ na to, żeby nie było reklamacji. (zd)

Mówiła ANNA DUTKIEWICZ, maszyniarka Gnieźnieńskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Polanex”, Oddział w Koninie.

DWIE MIARKI DLA FABRYKANTÓW BUBLI

Dyskusje na zebraniach partyjnych i związkowych, pod wpływem IX Plenum KC stały się bardziej krytyczne, zwłaszcza wystąpienia robotników. Ujawniły one wśród innych szkodliwych praktyk, psujących jakość pracy, kierowanie do produkcji materiałów, półfabrykatów lub detali o złej jakości i jawnych wadach. Efektem jest mniej lub bardziej sformalizowany wyrób. Nie chodzi tu przy tym o sytuację, gdy trudności surowcowe lub kooperatorne zmuszają zakład do zmiany materiałów i detali, lecz o wcale nierzadkie przypadki świadomego kierowania do kolejnych faz produkcji materiałów i elementów wybrakowanych posiadających defekty, często wadliwie wykonanych w tym samym zakładzie. Za jakość takiego finalnego produktu nie jest zbyt widoczna, plan produkcji danego asortymentu zostaje wykonany, jest pokrycie na płace i premie, handel towar wzięty, reklamacje będą wnoszone dopiero za jakiś czas.

Robotnicy krytykują coraz częściej takie praktyki. Oto np. monter, któremu dano do zesparowania dwa elementy, z tego jeden całkowicie wadliwie wykonany w sąsiednim oddziale produkcyjnym, interweniował u swego kierownika, mówiąc że nie zamierza się męczyć, gdy za jakiś czas przyniosą mu robotę z powrotem do remontowania. W od powiedzi usłyszał, że „sprawa jest uzgodniona” i żeby się nie martwił, bo powtórna robota mu się opłaci. Szewczka odniosła mistrzyni całą partię skrojonych rekawów z wadami nie do wykrycia po wszyciu do marynarki, które jednak musiałby dać o sobie znać — i to dość dotkliwie — już po kilku dniach noszenia ubrania przez nabywcę. Mistrzyni wyznała, że sama zwróciła na to uwagę kierownikowi, który — okazuje się — też zauważył to i sygnalizował „wyżej” ale powiedział „no żeby żyć to, co jest. Pod tych przykładów nie brak i w innych branżach.

Trudno określić rozmiar zjawiska, ale gdyby nawet było ono w skali całej produkcji przemysłowej niezbyt wazące wśród innych czynników obniżania jakości wyrobów, proceder ten zasługuje jednak na baczna uwagę i ostre publiczne przeciwdziałanie, także ze względów społeczno-wychowawczych.

Wymagamy bowiem i egzekwujemy — i słusznie — należytą jakość pracy od robotnika, a jednocześnie tu i tam

sankcjonowana jest i uchodzi bezkarnie za robotę jednego czy drugiego kierownika.

Dzieje się tak wbrew sformułowanym jasno i dobitnie postanowieniom kodeksu pracy. Już wstęp do kodeksu, obowiązujący tak samo jak jego paragrafy, stwierdza m. in., że: „kierownik socjalistycznego zakładu pracy odpowiada za prawidłowe wykonywanie zadań zakładu”, a rozdział „Obowiązki zakładu pracy” postanawia w art. 94 p. 2, że zakład obowiązany jest organizować pracę w sposób zapewniający m. in. osiągnięcie przez pracowników należytej jakości pracy.

Kodeks pracy postanawia w art. 100 § 1, że „Pracownik jest obowiązany wykonywać pracę sumiennie i starannie, przestrzegać dyscypliny pracy oraz stosować się do poleceń przełożonych, które dotyczą pracy”, a w § 2 p. 2 dodaje, że pracownik obowiązany jest w szczególności „dążyć do uzyskiwania w pracy jak najlepszych wyników i przejawiać w tym celu odpowiedzialną inicjatywę”. Są to słuszne postanowienia, ale co ma robić ten monter, albo ta szewczka, gdy otrzymuje polecenie wykonania pracy, która — nawet najsumienniejszemu i najstaranniejszemu z nich — przyniesie nie najlepsze, lecz jak najgorsze wyniki, a ich inicjatywę przeciwdziałania są bagatelizowane?

Coraz częściej praktykuje się wprowadzanie do regulaminów, ustalonych z załogą: zatwierdzonych przez radę zakładową lub oddziałową, „jakościowego” artykułu 82 kodeksu pracy, który postanawia, że „Za wadliwie wykonane z winy pracownika produkty lub usługi wynagrodzenie nie przysługuje. Jeżeli wskutek wadliwie wykonanej pracy z winy pracownika nastąpiło obniżenie jakości produktu, lub usług, wynagrodzenie nie ulega odpowiedniemu zmniejszeniu”. W bardzo wielu oddziałach produkcyjnych zakładów są ustalone tabele potrąceń, które, stosowane rozważnie, zazwyczaj skutkują. Nie słychać natomiast, aby ponosił konsekwencje materialne ktoś z kierownictwa za kłado, odpowiedzialny za świadome produkowanie wyrobów złej jakości. Chyba że doszło już, jak to się mówi, do „dużej sprawy dla prokuratora”.

Nie wszystko może regulować wewnętrzny regulamin, ale nie można pamiętać o jej nym postanowieniu kodeksu pracy i równocześnie „zapominać” o innym.

JERZY OLBRYCHT

Teatr kaliski przeżył znowu małą rewolucję. Z końcem sezonu pożegnał Kalisz do tymczasowy dyrektor tej sceny — Andrzej Wanat, odszedł również, jak to zwykle w takiej sytuacji bywa, cały niemal zespół. Do Kalisza, podobnie jak dawniej, za czasów Cywińskiej, przy szli młodzi. Prodziekan wydziału aktorskiego Łódzkiej PWSTF — Waldemar Wilhelm, ścignął do kierowania przez siebie teatru swych uczniów i wychowanków, w większości ludzi bardzo młodych, rozpoczynających dopiero swą aktorską karierę. Przed teatralnym Kaliszem powstały więc podobne jak za dyrekcji Cywińskiej szanse na powstanie w tym mieście teatru ludzi młodych i angażujących się w interesujące młodych, przede wszystkim, treści.

Zadebiutowali sztuką Osborne'a „Miłość i gniew”, sztandarową niegdyś pozycją młodych gniewnych lat pięćdziesiątych, a dziś już zapewne spokojnych i ustabilizowanych życiowo, czterdziestolatków. Sztuka Osborne'a niewątpliwie zestarzała się już i nie szokuje nas tak, nie drżni i nie bulwersuje jak przed laty.



Jacek Chmielnik — Jimmy, Ilona Bartosińska — Helena oraz Joanna Lissner — Alinson w jednej ze scen kaliskiego przedstawienia „Miłości i gniewu” Osborne'a.

Fot. — A. Galićin

Studyjnie i rozrywkowo

W teatrze gnieźnieńskim „Doktor z musu” — stara, dzie wietnastowieczna polska przeróbka molierowskiego „Le-karza mimo woli”, która całkowicie już dziś zapomniana poety i adaptatora, Franciszka Kowalskiego. Nie wznowiona od wielu już lat farsa, niewspółmier nie słabsza, oczywiście, od swego literackiego pierwowzoru i oryginału, ale za to nasza rodzima, gruntownie spolszczona i zaadaptowana do naszych polskich realiów i wcrunków.

Wprowadzając ją na afisz, dyrektor Wojciech Boratyński miał zapewne na względzie dwa cele. Po pierwsze chciał sprawdzić swych świeżo pozyskanych adeptów, kandydatów na aktorów, stawiając przed nimi dostojne, jednoznacznie proste, typowo komediowe, zadanie. Po drugie zdecydował się dać swym widzom typowo rozrywkowe

TEATR

Najciekawsze w niej jest chyba samo jej tło społeczno-obyczajowe związane z niezwykle wzkimmi przeciw przemianami, jakie w tym właśnie okresie dokonywały się na wyspach. W latach pięćdziesiątych po raz pierwszy szeroka tawa pojawili się na wyspach młodzi ludzie z dyplomami uniwersyteckimi wywodzący się z tzw. nizin społecznych programu wręcz manifestujący swą niechęć do starej Anglii kolonialnych oficerów i ekskluzywnych college'ów Etonu, Oxfordu czy Cambridge.

Proces ten obserwujemy w sztuce Osborne'a na przykładzie losów nieudanego małżeństwa panny z dobrego domu, córki przedwcześnie emerytowanego kolonialnego pułkownika, ze zburzonym chłopakiem z robotniczych przedmieść, który szczerze nienawidzi to wszystko, co dla jej żony jest nierniuchem i świętym. Reżyser kaliskiego spektaklu, Jan Maciejowski, nie po-

Młodzi gniewni

szedł bynajmniej tropem najprostszym, a zarazem najłatwiejszym. Potraktował rzecz całą w sposób bardziej uniwersalny i ahistoryczny, na plan pierwszy wysuwając nie tyle wątek obyczajowo-społeczny, co sam dramat rozgrywający się między młodymi, prawdę psychologiczną postaci. Spektakl Maciejowskiego wyprany więc został ze wszystkich typowo wyspiarskich smaczek i realiów. Ma za to w swej atmosferze coś z naszego studenckiego kabaretu, z wielkiej młodzieżowej zgrzywy. Sporo w nim ruchu i dynamiki, trątnie zaobserwowanych typów i sytuacji z młodzieżowego mikroswiata. Zwracają tutaj uwagę dwie co najmniej role. Przede wszystkim obie młodzi: Jimmy — Jacek Chmielnik i Alinson — Joanna Lissner, a chyba także i Cliff — Marka Jagody.

Z atmosfery teatru studenckiego ma w sobie też coś następnego zaprezentowany nam w Kaliszu spektakl. Montaż wierszy i tekstów publicystycznych „Z Majakovskim sam na sam”, a poświęcony, rzecz jasna, w całości wielkiemu radzieckiemu poecie. Przedstawienie to wyreżyserował na małej scenie, na podstawie wspólnie z Markiem Niemierowskim napisanego scenariusza, dyrektor Waldemar Wilhelm. Ma ono kształt na przedce zaimportowanego spotkania autorskiego poety z dość przypadkową i wyrażnie niechętną mu publicznością. Zebranych wita najpierw okrzykami, a nie mówiącymi słowami, idealnie obojętny dla samej sprawy, przewodniczący zebrania, oddając głos poecie. Później usytuowani wśród widzów spektaklu aktorzy zaczynają zadawać wro-

gie Majakovskiemu, napastliwie pytania. Majkowski broni się i atakuje swych niezdolnych nie tylko rozumieć jego poezję, ale i samą istotę rewolucji, której on służy, oponentów. Także i w tym przedstawieniu autentyczne pospie publicystyczne wsparcie zostają sprawny aktorskim reżymem odtwórców obu postaci pierwszoplanowych: Marka Niemierowskiego (Majakowski) oraz Jerzego Siecha (Przewodniczący).

Na podstawie dwóch pierwszych inauguracyjnych dzieł nowożytności teatru spektakli, trudno jest cokolwiek wróżyć czy wyrokować. Jedno wszakże, wydaje się niemal pewne. Teatr kaliski zyskał w swych młodych aktorach wartościowy narybek i ma chyba obecnie dobry aktorski zespół. A oba jego spektakle, nie wybitne przecież i nie odkrywcze, zdają się nie mieć w sobie nic taniego i prowincjonalnego. Powstały więc w Kaliszu szanse na dobry teatr. Wszystko zależy więc będzie przede wszystkim od atmosfery, jaka wytworzy się wokół tego teatru, od pasji zespołu artystycznego, no i oczywiście od tego, jakich reżyserów zdoła przyciągnąć do swego teatru dyrektor Wilhelm. Początek w każdym razie jest obiecujący.

Teatr im. W. Bogusławskiego w Kaliszu: „Miłość i gniew” Johna Osborne'a w przekładzie Wacławy Komarnickiej i Krystyny Tarnowskiej. Reżyseria: Jan Maciejowski, scenografia: Barbara Zawada.

„Z Majakovskim sam na sam”, widowisko estradowe wg scenariusza Waldemara Wilhelma i Marka Niemierowskiego w reżyserii Waldemara Wilhelma.

rowane przez Henryka Mozera widowisko, prezentuje się chyba nie najgorzej. Tekst podawany jest ze sceny starannie i czysto. Przedstawienie ma niezłe tempo. Wyrażenie zarysowane i mocno różnicowane postacie. Stawiając ce dopiero pierwsze kroki na zawodowej scenie adepty: Jadwiga Rydzówna i Danuta Gryś wcale udanie radzą sobie ze swymi obowiązkami. Bardzo zabawną, typowo farsową postać stworzył w tym przedstawieniu po raz pierwszy oglądany przeze mnie w roli aktora, dyrektor Wojciech Boratyński. Czy przedstawienie jest jednak rzeczywiście zabawne, czy ten typ humoru, który ono reprezentuje nie zestarzał się już? Muszę się przyznać, że wolałbym się jednak, gdybym musiał na to właśnie pytanie w sposób zdecydowany i jednoznaczny odpowiedzieć...

OLGIERD BLĄŻEWICZ

Teatr im. A. Fredry w Gnieźnie: „Doktor z musu”, komedia Franciszka Kowalskiego wg Moliera w reżyserii Henryka Mozera i scenografii Joanny Radzkiej. Muzyka: Wojciech Michniewski. Premiera: 25 XI 77.



Wojciech Boratyński — Karpo oraz Danuta Gryś — Kunegunda w jednej ze scen gnieźnieńskiego przedstawienia.

Fot. — J. Kulm

Przykład Polski bodźcem dla polityki MOP

Międzynarodowy raport o zatrudnieniu

Powołana przez Międzynarodową Organizację Pracy grupa ekspertów opublikowała w Genewie analizę perspektyw polityki zatrudnienia w krajach członkowskich, zwłaszcza zaś w rozwiniętych przemysłowo państwach zachodnich, do których należą kłosa masowego bezrobocia.

Według tej analizy, uczestniczący w pracach MOP reprezentanci krajów OECD potwierdzili, że wzrost gospodarczy w rozwiniętych państwach zachodnich nie osiągnie w roku bieżącym oczekiwanego poziomu 5,5 procenta. W rezultacie do końca bieżącego ro-

ku stopa inflacji w tych krajach osiągnie około 9 procent, zaś liczba całkowicie bezrobotnych wzrośnie do 16 mln osób.

Eksperti francuscy stwierdzili, że do końca br. liczba bezrobotnych w tym kraju osiągnie rekordowy poziom 1 069 700 osób, czyli 3-krotnie wyższy niż w 1973 r.

Analiza podkreśla, iż kraje socjalistyczne systematycznie utrzymują wysokie tempo rozwoju gospodarczego, gwarantując pełne zatrudnienie. Omawiając rozwój poszczególnych krajów członkowskich RWPG, dokument poświęca

ównież wiele uwagi gospodarce polskiej. Podkreśla on, iż w rezultacie dynamicznego i wszechstronnego rozwoju gospodarczego, Polska utrzymała pełne zatrudnienie, przy wzroście zarobków realnych i szerokim rozwoju świadczeń społecznych. W szczególności — podkreśla dokument — polska ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym i innych świadczeniach socjalnych dla rolników i ich rodzin stała się istotnym bodźcem dla polityki MOP, zmierzającej do łagodzenia różnic w warunkach życia i pracy ludności wsi i miast w państwach członkowskich. (PAP)

Program działalności Światowej Rady Pokoju

Przede wszystkim mobilizacja do walki o rozbrojenie

Program działalności Światowej Rady Pokoju na rok 1978 obejmuje wiele kluczowych problemów światowych — oświadczył na konferencji prasowej w Delhi przewodniczący SRP, Romesh Chandra. Światowa Rada Pokoju zajmie się przede wszystkim mobilizacją społeczności międzynarodowej do walki o rozbrojenie i zaprzestanie wyścigu zbrojeń.

W 1978 r. na nowo rozpocznie się kampania protestacyjna przeciwko produkcji przez USA bomby neutronowej. SRP podejmować będzie również wysiłki w celu stworzenia sprzyjającego klimatu dla specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, poświęconej rozbrojeniu. Jak wiadomo, sesja ta zapowiedziana jest na maj — czerwiec 1978 r. (PAP)

Na warsztacie twórców

Lidia Grychtolówna: — nieustannie koncertuję w kraju i za granicą i nieustannie też pracuję na nowym repertuarze. Obecnie przygotowuję m. in. recitale poświęcone twórczości Schuberta, Brahmsa; rozszerzam repertuar chopinowski, opracowuję koncerty Liszta i Szostakowicza. W przyszłym roku czekają mnie znów występy w wielu krajach Europy oraz w USA.

Tadeusz Łopalewski: — przygotowuję dla „Czytelnika” tom „Cud w Piotrowie” obejmujący trzy opowiadania historyczne z różnych epok. Szykuje się też piąte wydanie powieści „Kaduk czyli wielka niemoc”. Wzniesione zostaną również „Prześlana” peregrynacja Tomasza Wolskiego, „Brzemie pustego morza” i „Fryderyk”.

Witold Lesiewicz: — przygotowuję się do realizacji serialu fabularnego opartego na motywach powieści Tadeusza Dołęgi-Mostowicza „Doktor Murek zredukowany” i „Drugie życie doktora Murka”. Scenariusz opracowałem wspólnie z Eugeniuszem Kabatem. Serial składać się będzie z 5 godzinnych odcinków. Początek zdjęć — koniec lutego.

Jerzy Kreczmar: w Teatrze Wybrzeże w Gdańsku dobiega końca próby „Zamiany” Paula Claudela, którą reżyseruje. (PAP)

Polsko-francuska współpraca ekonomistów

W oparciu o umowy podpisane przez rządy Polski i Francji, między tymi krajami ostatnio coraz żywiej rozwija się współpraca kulturalna. Liczne kontakty nawiązały między sobą polskie i francuskie uczelnie oraz instytucje badawczo-naukowe. Wśród nich znajdują się również Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, której pracownicy nauki, na zasadach wymiany, prowadzą wykłady oraz uczestniczą w konsultacjach, zjazdach ze wspólnie prowadzonymi badaniami, m. in. w uniwersytetach Saint-Etienne, Lyon i Aix-en-Provence, a także w krajowych instytucjach Badań Demograficznych oraz Statystyki i Badań Ekonomicznych w Paryżu.

Pośród placówek francuskich najbardziej ożywiona współpraca łączy poznańską AE z Uniwersytetem w Dijon. Obie uczelnie, dzięki wzajemnym konsultacjom, uzyskują coraz lepsze rezultaty w za-

Na forum ONZ

Trwa debata nad inicjatywą ZSRR

W Komitecie Prawnym XXXII sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych trwa debata nad radziecką inicjatywą w sprawie zawarcia światowego układu o nieuzyskaniu siły w stosunkach międzynarodowych.

Zabierając głos w dyskusji na ten temat zastępca stałego przedstawiciela PRL w ONZ, Henryk Sokalski, podkreślił doniosłe znaczenie polityczne omawianej inicjatywy oraz szerokiego i konsekwentnego programu pokoju, realizowanego w polityce zagranicznej Związku Radzieckiego.

Od momentu jej wniesienia na forum ONZ — stwierdził przedstawiciel Polski — propozycja zyskała na aktualności, została rozwinięta i poparta przez ogromną większość państw, zwłaszcza tych, które były lub nadal pozostają ofiarami użycia siły.

Polska udziela całkowitego poparcia idei szybkiego zawarcia układu, bowiem zasada nieuzyskania siły stanowi podstawową przesłankę polityki zagranicznej PRL. (PAP)

Fotograficzny obraz działania ogniw ZSMP

Zarząd Wojewódzki Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej w Poznaniu ogłosił konkurs fotograficzny pod hasłem: „Kola ZSMP w życiu województwa poznańskiego”. Celem konkursu jest popularyzacja przedsięwzięć oraz wszelkiej aktywności kół zakładowych, wiejskich i środowiskowych ZSMP oraz konfrontacja umiejętności artystycznej odpowiedzi na hasło wyrażone w tytule.

Konkurs trwa do 31 grudnia br. Do tego też terminu należy przesyłać prace fotograficzne pod adresem: ZW ZSMP, pl. Wolności 18, 61-739 Poznań, Komisja Propagandy. Rozwiązanie konkursu nastąpi 5 stycznia 1978 r., a wystawa zostanie otwarta 20 stycznia przyszłego roku w Ośrodku Tradycji Ruchu Młodzieżowego w poznańskim Pałacu Kultury.

Na autorów najlepszych prac — wybranych przez jury — czekają nagrody w postaci: Złotego, Srebrnego i Brązowego Obiektu, Młodzieżowej Wszechstronności, Karskiej, medalu i dyplomu. Szczegółowych informacji na temat konkursu udzieli Komisja Propagandy ZW ZSMP pod podanym wyżej adresem. (c)

Sport-sport

Sukces kpt. K. Jaworskiego w regatach „Mini-Ostar”

Na metę pierwszych transatlantycznych regat samotników na małych jachtach zwanych „Mini-Ostar”, zgłaszają się pierwsi zawodnicy. Jak wynika z meldunku na desianego do Szczecina, 7 bm. — jako pierwszy — zgłosił się w English Harbour na Antyguę zawodnik francuski Daniel Gilard. Polak kpt. Kazimierz Jaworski, który płynął na 6,5-metrowym „Spanielku” był drugim. Polski żeglarz przybył na Antyguę tylko 7 godzin po znakomitym zawodniku francuskim.

Tak więc rezultat kpt. Kazimierza Jaworskiego należy uznać za duży sukces. Zawodnik ten jeszcze raz potwierdził swą wysoką klasę żeglarską. W „Mini-Ostar”, które uznane zostały za najtrud-

niejsze regaty świata, startowała bowiem ścisła żeglarska czołówka świata. Oficjalne wyniki tych regat będą znane za kilka dni.

Światowe agencje prasowe podkreślają doskonałą postawę kapitana Kazimierza Jaworskiego, który dyktując duży kłopot ze sprzętem uplasował się na drugim miejscu w regatach „Mini-Ostar”. Trasę drugiego etapu wiodącą do Teneryfy na Wyspach Kanaryjskich do portu St. John's na wyspie Antyguę, nasz żeglarz pokonał w 23 dni 5 godz. i 45 min. Po drodze rekord, pokonując jedynego dnia aż 180 mil. Zwycięca tych regat — Gilard może pochwalić się jedynie 157 milami. PAP

Ćwierćfinał Pucharu UEFA

W środę rozegrano rewanżowe mecze III rundy piłkarskiego Pucharu UEFA. Oto wyniki. Tłumaczenie w tym miejscu nie jest możliwe, które uzyskały awans do ćwierćfinału. W nawiasach podajemy rezultaty pierwszych spotkań.

Atletico Bilbao — Aston Villa 1:1 (0:2).

Eintracht Brunszwik — PSV Eindhoven 1:2 (0:2).

Bayern Monachium — Eintracht Frankfurt 1:2 (0:4).

RC Lens — FC Magdeburg 2:0 (0:4).

Grasshoppers Zurych — Dynamo Tbilisi 4:0 (0:1).

Standard Liege — Carl Zeiss Jena 1:2 (0:2).

AC Torino — Bastia 2:3 (1:2).

CF Barcelona — Ipswich Town 3:0 (0:3), (rozstrzygnięty rzuty karne).

Powstał Klub Kibiców koszykarek AZS

Od dłuższego czasu grupa pożytecznych kibiców uczestniczących w wyjazdowych zjazdach koszykarek AZS, Kibice ci zwrócili się do zarządu AZS z prośbą o pomoc w zorganizowaniu Klubu Kibiców koszykarek AZS. Zarząd klubu przychylił się do tej inicjatywy i w przyszłości było się zebranie organizacyjne Klubu Kibiców. Opracowano regulamin wzorowany na dokumencie posiadanym przez Klub Kibiców piłkarzy Lecha.

Na środowym zebraniu wybrano trzyosobową radę klubu. Przewodniczącym został Bogusław Jagar, wiceprezesa Stanisław Krzyżaniak, a funkcję sekretarza i skarbnika pełnić będzie Andrzej Olszewski. Aktualnie klub liczy 28 osób, lecz przyjmowane będą zapisy dalszych członków. Chętni zgłaszają się mogą w piątek o godz. 18.30 w sali przy ul. Mińskiej. (wł)

W. Fibak wystąpi w meczach pokazowych w Austrii

Wojciech Fibak ma w Austrii licznych, wiernych kibiców. W ubiegłym roku wygrał w Wiedniu wielki turniej tenisowy „Grand Prix”, a niedawno w podobnym turnieju w stolicy Austrii przegrał dopiero w finale z Amerykaninem Brianem Gottfriedem.

Ostatnio nasz gracz nr 1 ma wprawdzie kłopoty zdrowotne, ale postanowił przyjąć zaproszenie organizatorów imprez sportowych w

Austrii i wystąpić w dwóch pokazówkach.

Najpierw w Villach Wojciech Fibak zmierzy się z mistrzem Austrii Hansem Karym, a następnie wraz z Karym rozegra partię deblową przeciwko duetowi brytyjsko — jugosłowiańskiemu Mark Cox — Zelko Franulovic. W sobotę Fibak zmierzy się w rewanżowym spotkaniu z Karym w Linzu. (PAP)

Kreślarskie mistrzostwa inwalidów

Na kregielni TKKF w Sremie odbyły się V indywidualne mistrzostwa Wielkopolski śpółdzielców inwalidów w kreglarstwie, w których udział wzięło ponad 50 zawodników i zawodniczek.

W konkurencji kobiet zwyciężyła J. Ławicka przed G. Szczepaniak i B. Grygier (wszystkie Warszawa Srem); wśród mężczyzn triumfowali koledzy klubowi: H. Giel przed K. Lewandowskim oraz F. Adamakiem.

W grupie niewidomych kobiet wygrała A. Łuczak, a wśród mężczyzn H. Góral reprezentujący spółdzielnię Niewidomy w Poznaniu. W konkurencji mężczyzn zwyciężył B. Mikolajczak przed S. Gronaem i J. Bogalskim wszyscy z poznańskiego Startu. (kar)

MŚ w piłce ręcznej

Polki zremisowały z Rumunkami

Po dniu przerwy, piłkarki ręczne uczestniczące w mistrzostwach świata grupy „B”, rozegrały w kilku miastach RFN pierwsze spotkania półfinałowe. Drużyna

Międzynarodowy wyścig kolarski w Chodzieży

Dzisiaj w Chodzieży odbędzie się międzynarodowy kolarski wyścig przełajowy. Na trasie liczącej 22 km zlokalizowanej w okolicy Chodzieskiego Domu Kultury ścigać się będą przełajowcy z RFN, Austrii, Holandii, Szwajcarii, Czechosłowacji oraz cała czołówka krajowa z Grzegorzem Jaroszewskim z Zyrardowianki i znajującymi się w dobrej formie kolarzami piśkilej Polonii: Janem Mironiem, Tadeuszem Steinke i Tadeuszem Batorem na czele.

Początek wyścigu o godz. 13. Zawodnicy walczyć będą o puchar dyrektora Kombinatu PGR „Noć” oraz redakcji „Dziennika Ludowego”. (ryk)

Posiedzenie komisji granicznej NRD — RFN

W Erfurcie rozpoczęła dwudniowe obrady wspólna komisja graniczna NRD i Republiki Federalnej. Jednym z tematów obrad komisji ma być dokumentacja tej dotychczasowej pracy nad dokładnym ustaleniem przebiegu granicy między dwoma państwami niemieckimi.

W dokumentacji tej ważną rolę odgrywa ustalenie przebiegu granicy na Łbie na odcinku między Schnackeburg i Lauenburg, ponieważ istnieje spór między NRD i RFN co do miejsca przebiegu granicy na Łbie. Zdaniem Republiki Federalnej, linia graniczna przebiega na wschodnim brzegu rzeki. Ponieważ istnieje co do tego różnica zdań między obu państwami niemieckimi Republika Federalna wystąpiła kilka miesięcy temu z propozycją, aby problem ten wyliczyć z pracy komisji granicznej. NRD nie wyraziła na to zgody i decyzja Sądu Najwyższego potwierdziła swoje stanowisko zgodnie z którym granica między obu państwami niemieckimi przebiega środkiem koryta Łby. (PAP)

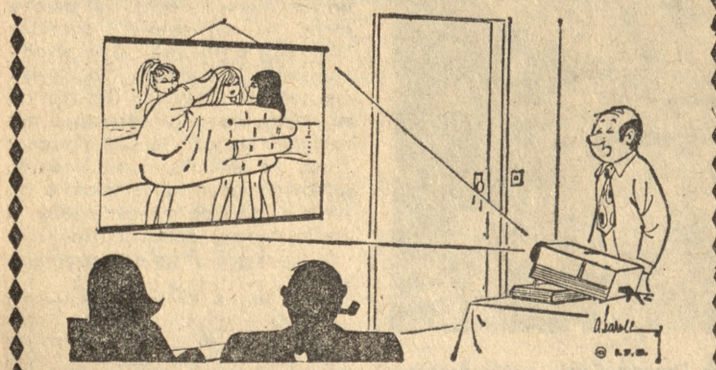
W. Ritschard nowym prezydentem Szwajcarii

Wśród Zgromadzenie Związków Konfederacji Szwajcarskiej dokonało wyboru nowego prezydenta i wiceprezydenta na rok 1978. Prezydentem został wybrany dotychczasowy minister komunikacji, łączności i energetyki, 59-letni Willi Ritschard. (PAP)

Zarząd CSU chwali Straussa za podróż do Chile

Zarząd bawarskiej CSU wyraził oficjalne podziękowanie swojemu przewodniczącemu Straussowi za podróż do Chile i zachowanie się w czasie podróży. Zarząd bawarskiej partii chadeckiej odrzucił „oszczerstwa” — jego zdaniem — kampanii obozu socjalistycznego” związana z podróżą Straussa do Chile. (PAP)

HUMOR I SATYRA



...a to jest ręka mojej żony.

Pomysły warte miliony

Dokończenie ze str. 3. liskim, a także czwartej i piątej lokaty w Polsce. Witaszyckich racjonalizatorów uhonorowano zbiorową złotą odznaką związkową.

W klubie podjęto dla uczczenia 60 rocznicy Rewolucji Październikowej zobowiązanie, które opiewa na 1,7 mln zł. Do tej pory zgłoszone wnioski racjonalizatorskie ocenia się na 1,3 mln zł. Ubiegły rok przyniósł gospodarce narodowej korzyści wymierne sumą 1,8 mln zł z tytułu zgłoszonych przez

witaszyckich racjonalizatorów pomysłów. W Witaszyckich rekonstruując stary zakład, usprawniając jego zaplecze surowcowe na punktach przyjęcia buraków cukrowych, bez nakładów inwestycyjnych, starają się unowocześnić technologię przetwórstwa. Swą pracą i pomysłami udowadniają, że i w trudnych warunkach codziennej pracy można wiele zdziałać, gdy ma się inicjatywę, inwencję i wiedzę.

MARIA POLCYNOWA



USŁUGI DLA LUDNOŚCI

Wojewódzka Usługowa Spółdzielnia Pracy

Oddział „CZYSTOŚĆ”

Poznań, ul. Mickiewicza 36, tel. 425-18

POLECA

USŁUGI CZYSZCZENIA OKIEN

ZLECENIA PRZYJMUJĄ:

- ◆ Zakład nr 7 — ul. Inżynierska 2, tel. 502-75
- ◆ Zakład nr 10 — ul. Kolejowa 42, tel. 654-19
- ◆ Zakład nr 11 — ul. Dąbrowskiego 102a, tel. 422-69
- ◆ Zakład nr 15 — Os. Przyjaźni, bl. 12, kl. F, tel. 20-06-73
- ◆ Zakład nr 16 — ul. Zupańskiego 3, tel. 33-27-32.

4322-K1

Pracownicy poszukiwani

Zakład Remontowy Sprzętu Przeladunkowego PSK w Poznaniu, ul. Spichrzowa nr 37 — zatrudni niezwłocznie:

- MECHANIKÓW napraw pojazdów samochodowych,
- ŚLUSARZY remontowych.

Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem Zakładu, telefon 33-39-11. 4378-K1

Spółdzielnia Inwalidów XX-lecia PRL w Poznaniu, ul. Sowińskiego nr 29, barak 14 — zatrudni inwalidów posiadających aktualne orzeczenie KIZ, na następujące stanowiska:

- palacza (pół etatu),
- robotników magazynowych (magazynierów),
- robotników do pracy na wyłaczarkach,
- brakarza,
- gońca.

Zgłoszenia osobiste przyjmuje komórka zatrudnienia Spółdzielni. 4358-K1

● Sprzedaż

Futro (czarne łapki karakułowe) mało używane i kołnierzy (popielate norki) mały rozmiar — sprzedam. Tel. 20-46-75. 43201g

Kożuch damski, sprzedam. Tel. 597-42. 43144g

Stal budowlana i boazerię sprzedam. Tel. 405-81. 42275g

Futro piżmaki sprzedam. Poznań, tel. 67-35-35. 43188g

Nowy kożuch damski — sprzedam. Tel. 20-08-98, po godz. 15. 43276g

Diametrowa tarcza do cięcia granitu i marmuru — bez zębów, średnica 320 mm. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 42669g

2 pudełki, czarne, 6-tygodniowe — sprzedam. Szamarszewskiego 36 m. 13. 42973g

Sprzedam oryginalny wałek folii konfekcyjnej — szerokość 150 cm. Osiedle Kosmonautów 19 m. 67. 42915g

Kożuch damski, sprzedam. Grochowska 19a. 42477g

Kanarki różnokolorowe, śpiewaki oraz samice — poleca Hodowla 61-125 Poznań, Śródką 8/9 m. 18. 42516g

Sprzedam przyczepkę do Fiata, Splawie 9. 42499g

Sprzedam platformę na dwudziestkach, stan dobry, dwie krowy wysokocielne 5-letnie. Aleksander Hachuj, Szczepanów 22, 64-500 Szamotuły. 42514g

Piec c. o. ekonomicznej, nowy, do domu jednorodzinnego oraz grzejnik 22-żebrowy — sprzedam. Czerwonak, ul. Krótka 2. 42502g

Ciągnik ogrodniczy sprzedam. Przeźmierowo, Graniczna 6. 42506g

Sprzedam wózek głęboki francuski. Chociszewskiego 34 m. 2. 42500g

Sprzedam poważnemu reflektantowi pokój jadalny — ciemny dąb. Ul. Fabryczna 36 m. 11. 42485g

Sprzedam dwa konie i platformę. Nowy Tomyśl, tel. 494. 42526g

Przyjmuje zamówienia na rozsade pomidorów Revermum, Reverdan, z odbiorem na 10-15 luty. Poznań, tel. 552-54. 42538g

Sprzedam ciągnik Ursus C-328. Kazimierz Szura, Biernatki 14, gm. Kórnik. 42541g

Ogiera 2-letniego, sprzedam. Krzesinki, ul. Świątniczki 50. 42545g

Sprzedam motocykl marki MZ 250/1, rocznik 1961, Junak, oba w dobrym stanie. Kazimierz Krzyżostanek 63-802 Kunowo, woj. Leszno. 42548g

Sprzedam nowy aparat fotograficzny typu Prak-tica LTL 3. Poznań, ul. Chociszewskiego 52 m. 9. 42554g

Sprzedam wózek głęboki dla biżnii, niemiecki. Telefon 66-09-01. 42474g

● Samochody

Fiat 1300, rocznik 1972, wrzesień, w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Puszczykowo, ul. Poznańska 5. 43275g

Zabikowo — działkę budowlaną sprzedam lub za mienie na Fiata 125. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42401g.

Działkę budowlaną 800-2.500 m² w obrębie Poznań kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42409g.

Domek, działkę 600 m² Puszczykowo sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42434g.

W Baranowie działkę rekreacyjną, ewentualnie z domkiem kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42441g.

● Zguby

Dnia 4 bm. zaginął półroczny, przegowany pies bokser. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Racławicka 83. 43205g

ZAKŁAD ENERGETYCZNY Poznań

UNIWAŻNIA zagubioną plombownicę nr 926 - ZEP.

Jednocześnie ostrzega się przed jej używaniem. 4380-K1

● Różne

Cyklinowanie parkietów. Tel. 67-38-14 — Szaj. 43019g

Posiadam samochód osobowy. Przyjmę akwizycję. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 42664g.

Nowo otwarta wypożyczalnia garderoby, poleca najmodniejsze suknie słubne, welony, nakrycia do chrztu. Zupańskiego 6a — Liszkowska. 42440g

Cyklinowanie. Tel. 67-46-30 — Misiurewicz. 43290g

Zakład malarski, wykonuje tapetowanie, wygładza nie tynkowaną ścianę, malowanie, inne prace malarskie. Tel. 603-61 — Plokarz. 42379g



ZIMA W TURYNII!

20. I. 1978 — 4. II. 1978

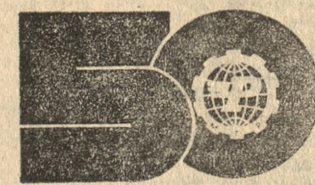
W PROGRAMIE SZEREG ATRAKCJI.

CENA: 8.320,-ZŁ/OSOBY

ZAPRASZAMY!

4397-K1

Z OKAZJI ZBLIŻAJĄCEGO SIĘ



JUBILEUSZU
50 MTP

Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich

ZWRACA SIĘ Z UPRZEJMĄ PROŚBĄ o wypożyczenie lub odpłatne odstąpienie

MATERIAŁÓW

ZWIĄZANYCH Z TARGAMI POZNAŃSKIMI WYDANYCH W LATACH 1920 — 1950

a w szczególności: druków reklamowych, planów targowych, katalogów, plakatów, informacji prasowych, zdjęć, znaczków, medali itp.

W sprawie przekazania materiałów prosimy kontaktować się do dnia 30 stycznia 1978 roku, w godzinach od 7—15 w Zarządzie MTP, Poznań, ul. Głogowska 14, pokój 201/203, telefon 635-36 oraz tel. 612-21, w. 188 lub 298.

4339-K1

Telewizory naprawiam. Tel. 628-61 — Cyfer. 40964g

● Matrymonialne

Samotni — oferty w Biurze Matrymonialnym — „Swatka”. 90-434 Łódź, Piotrkowska 133. 2729-K2

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo”, 61-707 Poznań, Libelta 29, zaprasza na Bal Samotnych 7 stycznia 1978. Bilety do nabycia w Biurze. Biuro czynne godz. 15—19. 41932g

MARCELI SZYMAŃSKI

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10 bm. o godzinie 14 na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym smutku pogrążone

żona z córką i rodziną

Ul. Chelmońskiego 21 m. 21. 43270g

mgr MARIAN KARAŚKIEWICZ

ceniony, długoletni pracownik Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego w Poznaniu.

Jego oddanie się pracy zawodowej i działalności społecznej, głęboka wiedza i życzliwość dla innych, pozostaną na zawsze w naszej pamięci.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 12 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu na Junikowie.

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Komitet Zakładowy, współpracownicy OPPMs 4052-K3

MARCELI SZYMAŃSKI

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi i licznymi innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 grudnia 1977 r. o godz. 14 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego najserdeczniejsze wyrazy współczucia składają:

Dyrekcja Technikum Zaocznego Kinematografii w Warszawie i Filii TZK w Poznaniu oraz grono nauczycielskie, pracownicy administracyjni, uczniowie i absolwenci. 43246g

† Dnia 6 grudnia 1977 r. zakończyła po ciężkiej chorobie swoje pracowite życie, namaszczone Olejami św., pełna dobroci i poświęcenia nasza najdroższa i ukochana żona, matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

JÓZEFA HENKE

z domu Wasella

Msza św. zostanie odprawiona w poniedziałek, 12 bm. o godz. 10 w kaplicy w Zegrzu. Pogrzeb o godz. 11.55 na cmentarzu na Junikowie.

W nieutulonym smutku pogrążeni

małż, dzieci i rodzina

Autobus sprzed domu żałoby godz. 10.30.

Zegrze, ul. Byteńska 10. 4050-U3

W dniu 8 grudnia 1977 r. zmarł nagle w wieku 57 lat

łow. MARCELI SZYMAŃSKI

dyrektor Okręgowego Przedsiębiorstwa Rozpoznawania Filmów w Poznaniu, zasłużony w dziedzinie upowszechniania kultury filmowej oraz aktywny działacz społeczno-polityczny na terenie Wielkopolski.

Zmarły odznaczony był Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia PRL, Odznaką Honorową „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”, Odznaką Honorową m. Poznania, Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury i wieloma innymi odznaczeniami.

W Zmarłym tracimy cenionego przez załogę Kierownika Przedsiębiorstwa, szczerze oddanego pracy w służbie kinematografii, dobrego kolegi i przyjaciela.

Zegnamy Go z głębokim żalem, składając Rodzinie wyrazy szczerego i głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 grudnia 1977 r. o godz. 14 na cmentarzu na Junikowie.

Cześć Jego pamięci!

POP, Rada Zakładowa, Dyrekcja, pracownicy Okręgowego Przedsiębiorstwa Rozpoznawania Filmów w Poznaniu. 4056-K3

† Dnia 5 grudnia 1977 r. zmarł przeżywszy 80 lat, nasz kochany ojciec, sp.

ANTONI ZIELICHOWSKI

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 12 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążeni w smutku

syn z żoną i rodziną

Ul. Garbary 38 m. 10. 4045-U3

† Dnia 7 grudnia 1977 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., kochany mąż, drogi ojciec, dziadziuś, teść, brat, szwagier i wujek, sp.

ANTONI GÓRCZYŃSKI

lat 68

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10 bm. o godzinie 15 na cmentarzu przy kościele św. Marcina w Swarzędzu.

Stroskana

żona z rodziną

Swarzędz, pl. Niezłomnych 16. 43250g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 grudnia 1977 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, sp.

IRENA NOWAK

z domu Andrzejewska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim. Msza św. dnia 19 bm. o godz. 8 w kościele Matki Boskiej Bolesnej.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Kąk 1 m. 6. 43286g

Dnia 5 grudnia 1977 r. zmarł przeżywszy 67 lat nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i mąż

STANISŁAW MAŁECKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 12 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

43182g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 grudnia 1977 r. zmarł, przeżywszy 85 lat, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

LEON KLINGER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Korczaka 34.

dawniej ul. Czarnieckiego 14. 4047-U3

† Dnia 8 grudnia 1977 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana mama i córka, przeżywszy lat 42, sp.

HELENA OTLEWSKA

z domu Cofta

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10 bm. o godzinie 9 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążeni

córka, syn, matka

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Urbanowska 28 m. 11. 43267g

† Dnia 6 grudnia 1977 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., po długiej chorobie moja najukochańsza żona, jedyny przyjaciel życia, kochana mama, teściowa, babcia i prababcia, siostra i bratowa, przeżywszy lat 80, sp.

FRANCISZKA POKRYWKA

z domu Multana

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 12 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążony

małż z rodziną

Ul. Ugory 20, Dom Weterana,

dawniej ul. Szamarszewskiego 58. 4041-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 grudnia 1977 roku zmarła w wieku lat 75, nasza kochana matka, teściowa i babcia, sp.

MARIANNA LANGNER

z domu Grzeszkowiak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

4040-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 listopada 1977 roku odszedł od nas nagle nasz najukochańszy i najtroskliwszy mąż, ojciec i brat, przeżywszy lat 53, sp.

MARIAN KARAŚKIEWICZ

magister prawa

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 12 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu na Junikowie.

Stroskane

żona z dziećmi i rodziną

Ul. Bóznicza 10 m. 10. 4043-U3

† Dnia 7 grudnia 1977 roku po ciężkich cierpieniach zakończyła swój pracowity i pełen poświęcenia żywot, sp.

LEOKADIA WIKLIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzina i grono znajomych

4044-U3

† Dnia 7 grudnia 1977 roku zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 72 nasza kochana mama, teściowa, babcia, kuzynka i ciocia, sp.

ZOFIA SZAJ

z domu Bieganer

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 10 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Pamiętkowa 25 m. 5. 4046-U3

† Dnia 7 grudnia 1977 roku zmarł w Bogu w 95 roku życia nasz drogi ojciec, teść i dziadek i pradiadek, sp.

ALEKSANDER KOPECKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Autobus sprzed domu żałoby o godz. 10.45.

Ul. Staszica 19. 4048-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 grudnia 1977 r. zmarł nagle przeżywszy

GRUDZIEŃ
9
Piątek

Leokadii,
Wiesławy
Słońce: 7,51—15,39

TEATRY

POZNAŃ

MUZYCZNY — g. 19 „Wesele Fonia”
POLSKI — g. „Biesy”
LALKI i AKTORA — g. 17 „Ptam”

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Szat”, „Dopóki bije zegar”
CZARNKOW: „Rewolwer „Python 557”
GNIĘZNO Lech: „Zabity na śmierć”; Polonia: „Okrągły tydzień”
GOSTYN: „Odpowiedź zna tylko wiatr”; „Nie ma mocnych”
GORA: „Cenny depozyt”
GRODZISK: „Na tropie Wilby’ego”; „Kapitan Florian z miłan”
JAROCIN: „Udręka”
KALISZ Kosmos: „Zabity na śmierć”; Oaza: „Omen”; Stylowe: „Cenny depozyt”; „Maratonczyk”; Syrena: „Karin” cz. I i II, „Brawurowe porwanie”
Kępno: „Mistrz rewolweru”
KONIN Górnik: „Superekspress w niebezpiecznym”; Centrum: „Czy zabija?” „Dzielną szeryf Lucky Luke”
KOSCIAN: „Wielka podróż Bolka i Lolka”
KORNIK: „Szkariatny pirat”
KROTOSZYN: „Śmierć prezydenta”
LESZNO: „Omen”; „Mały książę”
NOWY TOMYŚL: „Przepustka dla marynarzy”
OBORNIK: „Gdzie woda czyści i trawa zielona”; „Gehenna”
OSTROW ROKA: „Czy zabija?” „Ułana wódz Apaczów”; Słońce: „Sprawa Gorgonowej”
OSTRZESZÓW: „Gorące polowanie”
Piła Iskra: „Omen”; Sokół: „Okrągły tydzień”
PLESZEW: „W mroku nocy”
Pirat: „Piracy”
RAWICZ: „Paiszywy król”
SLUPCA: „Wielka podróż Bolka i Lolka”; „Milioner”
SREM Słońce: „Intryga rodzinna”; Klubowe: „Amarcord”
SRODA: „Milioner”; „Inna”
SYCOW: „Konie Waldeza”
SZAMOTULY: „Spotkania”
TRZCIANKA: „Każdy umiera w samotności”; „Wielka podróż Bolka i Lolka”
TUREK: „Cenny depozyt”
WALCZ: „Pani Bovary to ja”; „Powrót Robin Hooda”
WAGROWIEC: „Brawurowe porwanie”; „Zindy — chłopiec z bagien”
WIERUSZÓW: „Uśmiech”; „Podróż kota w butach”
WRZESNIA: „Szat”; „Griszka i koł zefir”
WŚCROWA: „Kochał albo rzuć”
ZŁOTÓW: „Szkariatny pirat”

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przyjaźni; 9.05 Wizyta w Tychach; 9.13 Panorama różnorodności muz.; 9.45 „Wizyta w Tychach”; 9.50 Muz. wycinanki; 10.08 Stara i nowa muzyka wojskowa; 10.30 Niezapomniane słońce: „Czarne skrzydła” — fragm. pow.; 10.40 Oscar Peterson gra Jobima; 11 „Wizyta w Tychach”; 11.15 Łódzki kolowrotek muz.; 11.30 Poznań na muz. antenie; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 „Wizyta w Tychach”; 13.15 Moto-sprawy; 13.35 Amerykański zespół studencki z Utah; 14 Studio „Gama”; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” c. d.; 15.05 List z Polski; 15.10 Studio „Gama” c. d.; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka c. d.; 18.25 „Wizyta w Tychach”; 18.35 Nowości Studia Piosenek; 19.15 „Wizyta w Tychach”; 19.30 Warszawska Orkiestra PR i TV; 19.40 Z aktorskiego śpiewnika; 20.05 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Historia, sem. III: „Skuszono kajdany”; 20.20 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.30 Utwory S. Moniuszki — w programie ballady do tekstów poetów polskich; 22.23 Muzyka; 22.30 Pasje, podróże, przygody; 22.45 Mini-recital Anny German; 23.15 Granice jazzu. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 8 Tu Jedynka; 9.30 My 77 — aud. Studia Młodych; 9.40 Dla przedszkolki: „Jedzie gruzdziej” — aud. słowno-muz.; 10 Romantyczny bohaterowie historii — W. Łukasinski; 10.30 Na harfie gra A. Chollam; 10.40 „Z mikrofonem przez trzy zmiany”; 11 Antologia sonat fortepianowych; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Czas doświadczeń gospodarzy; 12.25 Fragmenty pt.: „Kto chodzi po drogach”; 12.45 Rytm i melodie świata; 13 Dla kl. I i II (wych. muzyczne); „Zima w lesie”; 13.20 Kapela z Krobi Biskupiańskiego; 13.35 Wokół spraw naszego stołu; 13.50 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Vivaldiego; 15.30 Studio Plus — program dziewcząt i chłopców; 16.10 Koncert życzeń miłośników muz. po ważne; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radioexpress; 17 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 17.20 Wspomnienie o A. Strugu; 17.40 Rep. literacki pt. „Laleczki moje”; 18 „Nowiny i nowinki muzyczne”; 18.40 Antena nowatorów; 19 Studio młodych — z cyklu: „Młode pokolenie Polski Ludowej”; „Małżeństwo — serce i rozsądek”; 19.15 Wiosna muz. klasyczna XVIII wieku; 19.30 Teatr PR — Teatr Sensacji: „Tylko żart”; 20.23 Mikołaj z Krakowa — Tańce z tabulatury organowej Jana z Lublina; 20.30 Transm. konc. WOSPR i TV z okazji jubileuszu 50-lecia Rozgł.

Po przeglądzie fotografii

Twórcy młodzi i zewsząd

Dobiegł końca konkurs zorganizowany w ramach Wojewódzkiego Przeglądu Fotografii Amatorskiej. Był urządzany pod egidą Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych i Pałacu Kultury, przeznaczony zaś dla twórców z Poznania i okolic.

488 zdjęć, w tej liczbie 120 barwnych przejrzyli, nadesłanych przez 59 autorów — to m. in. rezultaty trwających od 1973 roku plenerów warsztatowych.

Wystawa, na której oglądamy około 100 prac, jest prezentacją rozmaitych stylów, ukazując szeroki wachlarz stosowanych środków wyrazu — od bardzo prostych i konwencjonalnych, do przetworzeń autorskich, sprawujących, iż wiele zdjęć reprezentuje niemal najwyższy poziom artystyczny.

WPFA udowodniła, że nie tylko w ruchu teatralnym czy estradowym można liczyć na innowacje amatorów. I w fotografii, tym przecież nie tak łatwym i tanim hobby, ujawniają zainteresowani wiele kunsztu. Szczególnie odnosi się to do środowisk amatorskich z Poznania, Sierakowa i Wrześni. A wyrazem rysujących się pozytywnych w tym ruchu tendencji i rozprężenia się dobrej roboty poza poznańskim centrum kulturalnym są również przyznane przez jury konkursu na grody.

Pierwszą — za cykl fotografii pt. „Zużycie” otrzymali Mariusz Stachowiak z Poznania i Aleksander Matczyński z Gniezna, dwie drugie — Maciej Mańkowski ze Srody i Waldemar Kalek z Poznania, zaś trzecie — Jerzy Bulczyński z Wrześni oraz Włodzisław Kowalski i Julian Parzy z Poznania. Przyznano także szereg dyplomów i nagród specjalnych, w tym również za przełożenie. (cc)

Poznańskie

Zar tysiąca iskier

Powoli przechyla się ku dołowi sporych rozmiarów kadz napeliona gorącym płynnym metalem. Po chwili „wypływa” potężny strumień. Przy zetknięciu z wilgotną formą leżąca iskierka. Na formy te czekają teraz zielejące wysoką temperaturą ogromne piece. Niebawem cała „operacja” powtórzy się. Raz, drugi, piątnasty...

Dziennie hale Odlewni Żelwa HCP w Śremie opuszcza około 200 ton rozmaitych odlewów. Powstają z nich w „Cegielskim” silniki okrętowe, trakcyjne i obrabiarkowe różnych typów; do niedawna części do tych agregatów musiały być sprowadzane z zagranicy. Korzystają też ze śremskich odlewów liczne zakłady przemysłu motoryzacyjnego i maszynowego, wykorzystując je do wytwarzania skrzyń biegów, bębnow hamulcowych, cylindrów, armatury przemysłowej i wielu innych urządzeń.

Przez 9 lat pracy odlewni — mówi dyrektor techniczny, Albin Fizek — dostarczyliśmy naszym odbiorcom ponad 400 tysięcy ton odlewów. Co na tym zyskała gospodarka krajowa? Bez naszej produkcji trzeba by było wyprodukować, co kosztowałoby rocznie kilkanaście milionów dolarów.

Początkowo odlewy ze Śremu wzbudzały wiele zastrzeżeń. Narzekano przede wszystkim na ich jakość.

Było to następstwo podjęcia wyjątkowo trudnych zadań — mówi dyrektor naczelny, Alfred Babczyk. — Wymagania „Cegielskiego” były wysokie, a załoga nie zawsze mogła sobie poradzić z takimi zadaniami. A przy tym odlewnia powstawała etapami: w 1968 roku rozpoczął pracę wydział odlewów ciężkich, w 1970 — średnich, trzy lata później — lekkich. Każdorazowo trzeba było naukę zaczynać niemal od początku...

Kiedy jednak technologia produkcji nie stała się już dla załogi żadnym tajemnicem, zaczęło z najwyższym uznaniem ocenianić żeliwo z symbolem tamtejszej odlewni. Postęp zaczął się też wyrażać coraz szerszym wykorzystywaniem nowoczesnych urządzeń.

Przykładem jest wyposażenie laboratorium, w którym przeprowadza się różne analizy jakościowe i ilościowe metali i stopów. Wykorzystuje się do tego celu m. in. spektrometr próżniowy — dumę odlewni. Sprężony

z komputerem i zespołem dalekopisów, umożliwia kompleksowe sterowanie jakością płynnego metalu. W jaki sposób?

Z centralnej wypożyczalni, oddalonej od laboratorium o około 400 metrów, pocztą pneumatyczną przesyłana jest w specjalnym pojemniku próbka żelwa. Po oszlifowaniu poddaje się ją analizie. Komputer przetwarza dane i dalekopisem przekazuje wiadomość do wypożyczalni. Żelwo jest jeszcze w piecu, gdy znany jest jego skład pierwiastkowy. Wiadomo czy go należy dodać, by np. uzyskać wymaganą jakość. Cały ten proces trwa do 5 minut. W dużym zaś uproszczeniu przypomina on smakowanie zupy w kotle — czy jeszcze nie dodać szczypty soli?

Na uzyskiwanie dobrych wyników produkcyjnych wpływa też coraz racjonalniejsze wykorzystywanie maszyn i urządzeń, podwyższanie kwalifikacji przez pracowników, stała poprawa organizacji i wydajności prac. A chyba najbardziej — zwykła solidność odlewników. Nie przeło dziwnego, że wielu spośród nich, którzy w Śremie zdobywali ostrogi, jest cenionymi fachowcami w odlewniach w Skłęczkach, Skoczowie i Siedlcach.

Żałoga śremska pomyślnie kończy bieżący rok. Dostarczyła swoim odbiorcom 72 000 ton odlewów. Zadanie to przekroczyło. Dużo też uczyniono w br. w poprawie warunków socjalnych. Zrealizowano nadto sporo czynów społecznych na rzecz zakładu i miasta.

Wśród 4,5-tysięcznej załogi jest wielu zasłużonych pracowników, cieszących się autorytetem i szacunkiem. Należą do nich: Ewa Ciszak, Mieczysław Wałęsa, Stanisław Adamski, Franciszek Jonkisz, Stanisław Jóźwiak, Roman Lisek, Józef Musiał, Marian Piłarski i Czesław Tomczak. Dzięki nim i wielu innym ludziom spod znaku kadzi, o których godzi się wspomnieć z okazji jutrzejszego Dnia Odlewnika, coraz wyżej ceni się pracę zakładu, który z kolei nadaje nowy kształt miastu.

PIOTR BOROWICZ

Leszczyńskie

Hej, jadą ściganci

Cenne jest każde działanie, które powoduje, że kierowcy bezpiecznie prowadzą swoje pojazdy. A temu służą między innymi rajdy samochodowe. Nie chodzi o wielkie imprezy dla profesjonalistów w rodzaju Zasad, Smorawińskiego czy Jaroszewicza, ale o rajdy popularne, takie jak choćby ten, który odbył się niedawno na rynku w Krobi — miasteczku w województwie leszczyńskim.

Kilkanaście „Flatów”, „Syren” i „Trabantów” zataczało pełne i wężyki na placu wielkości boiska do piłki nożnej, a przypatrywał się tym zmaganiom spory tłum. Trzymający w dłońch kierownicy mogli się przekonać, jak łatwo wpasować w posłuszny i klasyczny zakręcie, jeśli tylko wjedzie się nań z prędkością o 2 lub 3 kilometry za dużą. Tam jednak było dość miejsca, by bezpiecznie się zatrzymać lub kierunek jazdy było równać. Tam można było się nauczyć tego, na co w zwykłych warunkach ruchu na drogach nie ma czasu i miejsca.

W przerwach rajdu można było wymienić poglądy na sposoby prowadzenia samochodów. Podczas pokonywania rajdowych tras ściganci (takim mianem określali się uczestnicy owych imprez) byli pod dyskretną obserwacją za równo milicji, jak i organizatorów z Automobilklubu Leszczyńskiego. Obserwacje nie miały na celu sypania mandatów, ale spokojne, „bezbolesne” wytknięcie błędów, które część kierowców zdarzało się popełniać. Fakt, że obok dydaktyki nie brakowało prawdziwie sportowych emocji, to dodatkowy walor tego i każdego innego, dobrze przeprowadzonego rajdu. (tt)

List ze wsi

Wieczór w Żelazkowie

Tę gminną wieś w Kaliskim poznałem w jesiennym wieczorze, podczas zorganizowanego z okazji Dekady Książki Społeczno-Politycznej spotkania przy świecach, w małym klubie prasy i książki. Mieści się on tymczasowo w budynku dawnej szkoły i te nastrojowe świece pojawiły się na stolikach nie dla ozdoby, lecz „przymusowo”, bo wysłużona instalacja elektryczna „wysiadła”. Na szczęście, rozmowom i opowieściom w czasie spotkania nie przeszkodziło to wcale.

Rozległy jest obszar Żelazkowa, Centrum życia społeczno-gospodarczego stanowi Żelazków-wieś, a te odległe osady, to „Kolonia”, „Kliny”, „Kisielin”. Niektóre zabudowania podchodzą aż pod Janków, pod Zborów. Znaczną część spośród około 1 000 mieszkańców Żelazkowa stanowią młodzi. Uczą się, pracują. Wielu dojeżdża do Kalisza.

Zbudowano tutaj nowy ośrodek zdrowia, przedszkole. Do żelazkowskiej Zbiorczej Szkoły Gminnej uczęszczają dzieci z Bieńk, Borkowa, Czarnek, Florentyny, Ina, Zborowa. W obiekcie, w którym na parterze mieści się Ochotnicza Straż Pożarna, powstanie wkrótce Gminny Ośrodek Kultury. A w zwykłym domu, którego renowacja jest już na ukończeniu, znajdują swoje miejsce Urząd Gminy oraz Komitet Gminny PZPR, biblioteka i — klub prasy i książki.

Klub istnieje piętnaście lat. Pięty rok prowadzi go Teresa Zawacka — współorganizatorka tej placówki, przewodnicząca społecznej rady klubu, która przez 20 lat pracowała w miejscowej bibliotece. W klubowej kronice zanotowano sporo sukcesów, m. in. dwukrotnie I i II miejsca we współzawodnictwie klubów województwa poznańskiego (1965—68). Za konkursowe nagrody (w sumie było tego około 90 000 zł) zakupiono instrumenty muzyczne, magnetofon, kamerę filmową, aparat fotograficzny.

Podczas wieczornych rozmów (a grono zebrało się młodzieżowe) poruszyliśmy także tematy sportowe. LZS-owcy, którym przewodzą Antoni Popielek, mają sekcję piłki nożnej, siatkówki, uczestniczą w zawodach lekkoatletycznych. Piłkarze zajęli w ubiegłym roku pierwsze miejsce w klasie wiejskich drużyn, lecz nie mogli awansować, bo... nie mają wymaganego przepisu boiska. Para już była wrócić, gdy kierowniczka klubu wspomniała imię Marii Dąbrowskiej. — Z mojej inspiracji pan Józef Świed, emerytowany nauczyciel, był kierownikiem naszej szkoły, wyrzeźbił popiersie sławnej pisarki. To naprawdę ładna i wartościowa praca, a nikt się nią dotychczas nie zainteresował. Szkoda, że już tak późno, że i pan jej nie zobaczy...

I ja bardzo żałowałem. Wierzę jednak, że spotkam jeszcze tę rzeźbę. Może w rodzinnym domu Marii Dąbrowskiej, w Muzeum w Russowie. Jeżeli nie — pojedzie znowo do Żelazkowa.

ZBIGNIEW KOŚCIELAK

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — R-TVSS. Matematyka (sem. I, I. II) — „Równości liniowe”; 7 — R-TVSS. Biologia (sem. I, I. II) — „Liść, kwiat jako pęd”; 7.30 — „Najlepszy człowiek jakiego znam” — film fab. prod. bulg. (kol.); 10 — Geografia (kl. VI) — „Karkonosze”; 11.05 — Pr. dla najmłodszych (kl. II) — „W fabryce” (kol.); 12 — Wychowanie obywatelskie (kl. VIII) — „Nowoczesność produkcji”; 12.55 — Język polski (kl. IV lic.) — „Polska poezja współczesna”; 13.30 — TTR Hgłowa zwierząt (sem. 3, I. 33) — „Legi, wychów i żywienie kurcząt”; 14 — TTR — Mechanizacja rolnictwa (sem. 3, I. 23) — Mechanizacja zbioru zielonki na kiszki”; 15.35 — NURT — „Kształtowanie aktywności społecznej dzieci i młodzieży. Wykl. doc. dr. A. Gurycka; 16 — Obiekty; 16.20

— Dziennik (kol.); 16.30 — Zapraszamy na stadion (kol.); 16.55 — Pr. dla dzieci „Ula z Ib” — „Brzydkie uczucia”; 17.25 — „Historia pewnej kamienicy” odc. 5 pt. „Twierdza na naszej ulicy” film fab. prod. TV CSRS (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Robotnicze losy Gwiazdy patrzą na nas” odc. 8 pt. „Ofiary wojny” (kol.) — film fab. prod. ang.; 21.30 — Teatr Telewizji — „Wysoka stawka” — Charles Dyer; 22.45 — Poradnik zmotoryzowanego turysty (kol.); 22.55 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 16 — Pegaz; 16.45 — Zawód artysta — Lidia Grych-tolówna; 17.40 — Dla młodych widzów — Decyzja piętnastolatki; 18.10 — Poradnia młodych; 18.40 — Teleskop; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem; 20.30 — Koncert WOS PR i TV — cz. I; 21.30 — 24 godziny; 21.40 — Opowieści starszego pana — Miasto średniej wielkości; 21.50 — Koncert WOS PR i TV — cz. II; 22.40 — Nie tylko o filmie — Legenda Marilyn; 23.10 — Język rosyjski — kurs gościnny; 23.40 — NURT.

Piła z lotu ptaka



Fot. — B. Kościecha

Fragment miasta w okolicy placu Czerwonej Armii ozdobiony kolorowymi elewacjami.

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach
KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 35-89.
KONIN: Wojciech Piłowski, pl. PZPR 1, tel. 243-04.
LESZNO: Tomasz Takarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.
PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

PR i TV w Katowicach; 21.35 Wiadomości z radia; 21.55 d.c. konc. z Katowic; 22.55 Public. między narodowa; 23.05 Estrada młodych muzyków; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Madrygaty C. Pierluigiiego da Palestrina śpiewają „Cantores Minores Wratislavienses”.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.30, 13.30, 18.30, 22.45, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Muz. z jednego filmu — „Powrót Charlesto na Blue”; 8.30 Co kto lubi; 9 „Morderstwo ze spalonego” — odc. pow.; 9.10 Oklaski dla W. Młynarskiego; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Utwory organowe Maxa Regera; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Electrecord; 11 Życie rodzinne — mag.; 11.30 Trio solistów: Stańko — Bartkowski — Makowicz; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Aksamitne pazurki” — odc. pow.; 14 Ludwika Beethovena opera omnia; 15.10 Piosenki Beatlesów śpiewa Jose Feliciano; 15.30 Śląski przegląd kulturalny; 15.50 „Hulał dusza” — gra zespołu Świątecznego Dojrzałości; 16 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 U. Dudziak i K. Purim — razem i osobno; 16.45 Nasz rok 77; 17.05

Muz. pocztą UKF; 17.40 „Matematyk” — poeta — marzyciel; 18 Muzykobranie; 18.30 Przeboje czterdziestolatków; 19 Pow. w wyd. dżw. „Rodzina Polaniec”; 19.35 Opera — J. F. Haendel: „Juliusz Cezar”; 19.50 „Morderstwo ze spalonego” — odc. pow.; 20 Interdiko — mag. aktu alności muz.; 20.45 Wieczór autor ski — Wydawnictwa Radia i Telewizji; 21.30 Bielszy odcień blue sa; 22.08 Śpiewa Roberta Flack; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — dyskografia; 23 Nowe tomiki poetyckie — Józef Ozga-Michalski; 23.05 Koncert tylko dla melomanów; 23.50 Śpiewa C. Aznavour. Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 13, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 7.45 Muzyczny tydzień Poznania; 7.55 Pogadanka dr. H. Wojciechowskiej pt. „Rehabilitacja kompleksowa w chorobach płuc i oskrzeli”; 10 Dla kl. VII (wych. obywatelskie); „Jak w XXI wieku”; 10.20 F. Mendelsohn: Symfonia nr 3 c-moll; 10.30 „Wczesne” kwartety smyczkowe Mozarta w interpretacji Kwartetu Włoskiego; 11 Dla szkół średnich (wych. muz.); „Ludowe wzory” — cz. I; 11.30 Flagstad i

Melchior — duet wagnerowski stulecia; 12.05 Czas dobrych głosów; 12.25 Giełda płyt; 13 Dla kl. VII (jęz. polski); „Beniaminek” — słuch.; 13.25 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — „Znaczenie i rola regulaminów wojskowych”; 13.50 Dla kl. III lic. (jęz. polski); „I Polskę daj nam żywą” — montaż literacki; 14.25 Czytamy klasyków: „Droga przez mek”; A. Tołstoj; 14.55 Moje przygody poetyckie — Ballady śpiewane Edwarda Stachury; 15.15 „Portrety literackie”; Blaise Cendrars; 15.45 Chwila muzyki; 15.50 „Krag otwarty” — poemat J. Kulki; 16.05 J. Sibelius: „Córka Pohjoli” — poemat symf. op. 49; 16.20 Jęz. łaciński; 16.40 Aud. sportowa; 16.50 Radioexpress; 17 Spotkanie z PWSM; 17.15 Aud. aktualna M. Nowakowski; 17.25 Spotkanie z autorem — rep. Marii Dąbrowskiej; 17.55 Poznański koncert żywe; 18.25 Jęz. niemiecki; 18.40 W trosce o słowo i treść — Język artystyczny — rep. z krakowskiej sesji naukowej; 19 Szkoła Mistrzów; 19.15 Jęz. angielski; 19.30 „Mitosnikom wielkiej pianistyki”; 20.15 Twórczość Marcina Leopolitę; 21 „Horyzonty Muzyki”; 21.40 G. Faure: Kwartet fortep. c-moll;